WIADOMOŚCI CELNE
Nr 9
wrzesień
2005
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2005 • ISSN 1230 9067



**Podczas konferencji na temat
„Współpracy Służb Celnych na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej"
pożegnaliśmy odchodzącego na emeryturę
twórcę warszawskiego biura RILO p. Macieja Lubika**

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Krystyna Urbańska
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów - Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: 694 46 30
tel./fax: 694 35 02
nakład: 2500 egz.

3 Prawo, przepisy, praktyka

3 - Zarządzanie etyczne w służbie publicznej

5 - Kronika kadrowa

6 Prawo i bezprawie

19 Z życia służby

26 - Krótka historia przemyskiego cła



Koleżanki i Koledzy,

Już od ponad półtora roku ponownie jestem z Wami. Były to miesiące ogromnie wytężonej pracy. Pracy w niezwykle ciężkich warunkach permanentnej restrukturyzacji i niestabilności prawnej. Nowa sytuacja - do której jakże intensywnie przygotowywaliśmy się i w rezultacie której znakomicie, mimo oczywiście pewnych potknięć i niedociągnięć nie do uniknięcia, weszliśmy do Unii Europejskiej. Pozwólcie, że jeszcze raz Wam za ten nadzwyczajny wysiłek podziękuję.

Niezależnie od tego faktu przejęliśmy wiele nowych zadań. W ogromnym stopniu także i te nowe wyzwania zostały znakomicie pokonane. Staliśmy się jedną z najskuteczniejszych służb państwowych. W ramach szeroko podjętych działań, czasami prowadzonych z innymi służbami, przede wszystkim CBŚ i Policją oraz ABW i Strażą Graniczną, zapewniliśmy nie tylko efektywny wpływ dochodów do skarbu państwa należnych ceł i podatków, ale i przyczyniliśmy się do przerwania kilku znaczących zjawisk przestępczości zorganizowanej. Rozpoczęliśmy zdecydowaną walkę z korupcją.

Wszystkie zadania realizowaliśmy, w znacznym stopniu, także dzięki pomocy i wspaniałej współpracy nowych kolegów, którzy przeszli do nas ze służby skarbowej. Dla nich zwłaszcza były to wyzwania ogromnie trudne, ponieważ ustawodawca, podobnie jak i w przypadku funkcjonariuszy Służby Celnej, wcześniej nie rozstrzygnął jednoznacznie kilku podstawowych problemów socjalnych. Dzięki wysiłkowi nie tylko kierownictwa Służby Celnej, ale i niezwykle aktywnej działalności związków zawodowych udało się część z nich załatwić. Jednak wiele problemów oczekuje jeszcze na rozwiązanie. Dotyczy to zwłaszcza spraw socjalnych, a przede wszystkim objęcia funkcjonariuszy Służby Celnej emeryturami mundurowymi. Mam nadzieję, że następny parlament sprawę tę ostatecznie załatwi zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Podobnie kilka innych, nie mniej ważnych spraw zawodowych i socjalnych (kwestia świadczeń, współczynników wynagrodzeń, ryczałtów, diet, etc.). Niestety nie udało się ich rozwiązać w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy.

Równocześnie możemy z dumą stwierdzić, że udało się przeprowadzić jedną z najtrudniejszych operacji organizacyjnych i logistycznych jaką był proces restrukturyzacji Służby Celnej. Wiązał się z tym proces zmiany miejsca pracy przez osoby zatrudnione w likwidowanych bądź reorganizowanych placówkach. To wyzwanie okazało się najtrudniejszą próbą dla nas wszystkich. Niemal każda decyzja w tych sprawach , przygotowanych w oparciu o jednolite kryteria przez zespoły z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, wymagała dwukrotnego a niekiedy nawet trzykrotnego weryfikowania pierwotnej decyzji. Chcieliśmy znaleźć najbardziej humanitarne rozwiązanie dla każdej indywidualnej sytuacji. Uwzględnialiśmy możliwie najszerszy zakres kryteriów, rozciągaliśmy decyzje personalne w czasie, z powodów nie tyle logistycznych ile właśnie społecznych, proces przenoszenia do nowych miejsc pracy, braliśmy pod uwagę nowe okoliczności podnoszone czy to przez Dyrektorów IC czy związkowców. Zakończyliśmy ten proces wydaniem wszystkich decyzji. Podobnie stało się z restrukturyzacją Służby Celnej. Mamy w istocie docelową strukturę naszych placówek. W każdym województwie funkcjonuje Izba Celna. Tym samym zostały zrealizowane nie tylko prawne, ale i społeczne oraz ekonomiczne postulaty środowisk gospodarczych.

Rozpoczęliśmy dyskusję nad doskonaleniem strategii dalszego rozwoju polskiej Służby Celnej oraz nad nową ustawą o Służbie Celnej. To ważne dokumenty. Przygotowane projekty, po kolejnych dyskusjach, poprawkach i uzupełnieniach winne być przyjęte przez nowy parlament. Ich wdrożenie rozwiąże wiele problemów i zrealizuje szereg postulatów od lat wysuwanych przez nasze środowisko. Tego właśnie, z okazji Dnia Celnika i bliskiego końca mojej misji, serdecznie Wam i Waszym rodzinom życzę.

Wiesław Czyżowicz – Szef Służby Celnej

Zarządzanie etyczne w służbie publicznej (cz.1)

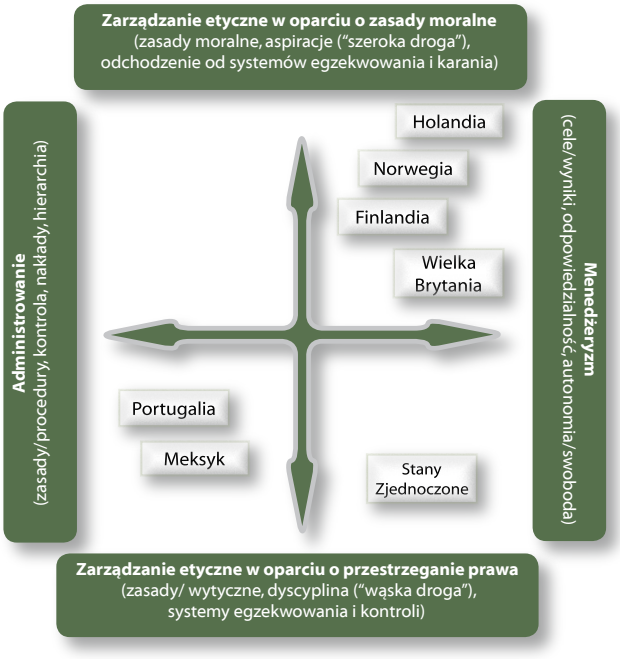
„Ethics – the rules that translate characteristic ideals or ethos into everyday practice" [3, s. 1]

Znaczenie etyki w administracji publicznej (służbie publicznej) wzrasta wraz ze zmieniającymi się warunkami funkcjonowania administracji oraz świadczenia usług publicznych przez pracowników służby publicznej. Działania zmierzające do ograniczenia rozmiarów sektora publicznego, zmieniające się oczekiwania społeczeństwa wobec służby publicznej, restrukturyzacja administracji publicznych, wzrost znaczenia mechanizmów rynkowych w administracji publicznej oraz szereg innych czynników, a wśród nich przede wszystkim europeizacja służb publicznych, powodują zmianę znaczenia służby publicznej oraz standardów jej działania tak w wymiarze prawnym, jak i etycznym.

Na gruncie europejskim, budowa nowej kultury w służbie publicznej wiąże się najczęściej z ukierunkowaniem dotychczasowych koncepcji administrowania na tzw. zarządzanie etyczne. Identyfikuje się dwie podstawowe metody zarządzania etycznego. Pierwsza opiera się na założeniu ścisłego przestrzegania i stosowania ustanowionych procedur administracyjnych, mechanizmów kontrolnych oraz zasad określających właściwe, pożądane postępowanie urzędników. Wrażliwość pracowników służb publicznych na szeroko rozumiany interes publiczny kształtowana jest poprzez przyswajanie i stosowanie standardów zawartych w kodeksach etycznych. Metoda ta określana jest mianem zarządzania etycznego w oparciu o przestrzeganie prawa. Druga metoda, definiowana jako zarządzanie etyczne w oparciu o zasady moralne, oscyluje wokół aspiracji urzędników. Stanowi przejaw z jednej strony odchodzenia od zarządzania opartego o mechanizmy karania za błędy i nieetyczne postępowanie, z drugiej zaś orientacji na promowanie właściwego postępowania i upowszechnianie uniwersalnych wartości określanych mianem dobrych praktyk administracyjnych [1; 3, s. 59-60; 4, s. 6; 5].

Mimo głębokich różnic natury politycznej, administracyjnej i społecznej między poszczególnymi krajami Wspólnoty, obserwuje się powszechną akceptację dla implementacji koncepcji zarządzania etycznego w administracji publicznej. Jednocześnie, zauważa się praktykę łączenia tradycyjnego zarządzania etycznego w oparciu o przestrzeganie prawa z metodą opartą o promowanie zasad moralnych (patrz: rys. 1). Jak przekonuje J. Bertok, łączenie obu modeli zarządzania etycznego w administracji publicznej jest nie tylko zrozumiałe, ale i w pełni uzasadnione, bowiem regulacje i kontrola nie są warunkiem wystarczającym, mimo iż koniecznym, dla zapewnienia etycznych postaw w służbie publicznej. Ich uzupełnienie stanowić powinny doradztwo i bodźce motywacyjne [1, s. 54].

Rys. 1
Porównanie wybranych krajów z punktu widzenia przyjętej orientacji w zarządzaniu etycznym w administracji publicznej
Źródło: [3, s. 61]



Stosowanie koncepcji zarządzania etycznego w służbach publicznych wymaga budowy systemu rozwiązań zapewniających etyczne działanie administracji publicznej. Określany jest on mianem infrastruktury etycznej [1, s. 52 i kolejne; 2, s. 253-254; 3, s. 25;]. Infrastruktura etyczna stanowi system ośmiu elementów służących realizacji trzech podstawowych funkcji: doradztwa, zarządzania i kontroli (patrz: tabela nr 1). Funkcje doradcze realizowane są poprzez interakcję trzech elementów, mianowicie: silnego politycznego wsparcia dla promowania etycznych zachowań w administracji publicznej, wyrażających podstawowe wartości i standardy etycznego zachowania kodeksów etycznych oraz działań na rzecz socjalizacji zawodowej pracowników służb publicznych, polegających w szczególności na promowaniu dobrych praktyk administracyjnych. Zarządzanie dokonuje się poprzez kształtowanie odpowiednich, sprzyjających etycznym zachowaniom warunków pełnienia służby (efektywna polityka w zakresie zasobów ludzkich) oraz koordynację systemu przez wyspecjalizowaną jednostkę centralną. Realizację funkcji kontrolnych zapewniają

ramy prawne dla egzekucji standardów właściwego zachowania, sprawozdawczość i skuteczne mechanizmy kontroli i odpowiedzialności oraz zasada przejrzystości (umożliwiająca społeczną kontrolę funkcjonowania administracji publicznej) [1, s. 53; 2, s. 253-254; 3, s. 25; 6].

Tabela nr 1
Elementy oraz funkcje infrastruktury etycznej
Źródło: opracowanie własne na podstawie [3, s. 25-26]

Element (Element serving the function) / Funkcja (Function)	Doradztwo (Guidance)	Zarządzanie (Management)	Kontrola (Control)
Silne polityczne wsparcie (Political Leadership)	X		
Deklaracje wartości – kodeksy etyczne (Codes of Conduct)	X		
Socjalizacja zawodowa (Professional Socialisation Activities)	X		
Odpowiednie warunki wykonywania służby (Sound Public Service Conditions)		X	
Koordynacja przez wyspecjalizowane jednostki lub agencje centralne (Coordinating Bodies)		X	
Ramy prawne (Legislative Framework			X
Skuteczne mechanizmy kontroli i odpowiedzialności (Accountability and Control)			X
Zaangażowanie i kontrola społeczna (Public Involvement and Scrutiny)			X

Sprawna infrastruktura etyczna wspomaga środowisko administracji i służby publicznej, poprzez przyczynianie się do wzmacniania pożądanych wartości i standardów etycznych. Zapewnienie sprawnej, odpowiadającej potrzebom i warunkom administracji publicznej infrastruktury etycznej stanowi warunek dla skutecznej implementacji założeń oraz stworzenia efektywnego systemu zarządzania etycznego w służbie publicznej [1, s. 53; 3, s. 53]. Jakkolwiek struktura systemów zarządzania etycznego w poszczególnych krajach Europejskiej Przestrzeni Administracyjnej wykazuje znaczne zróżnicowanie [na temat Europejskiej Przestrzeni Administracyjnej czytaj m. in. w: 7; 8], wspólną płaszczyznę ich realizacji zapewniają zdefiniowane elementarne zasady zarządzania etycznego w służbie publicznej, obejmujące następujące postulaty [9]:

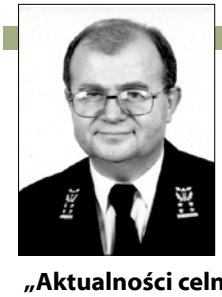
1. jasno sformułowane standardy etyczne w służbie publicznej oraz nadanie im ram prawnych,
2. ogólna dostępność informacji dotyczących standardów etycznych oraz znajomość praw i obowiązków funkcjonariuszy publicznych w sytuacjach narażenia na nieetyczne zachowania,
3. silne polityczne wsparcie dla realizacji założeń etycznego działania w administracji publicznej oraz stałe przywództwo i bezpośredni etyczny przykład kierownictwa,
4. przejrzystość i kontrola procesów decyzyjnych oraz wprowadzenie odpowiednich systemów zarządzania odpowiedzialnością w służbie publicznej,
5. jasno określone zasady wzajemnych relacji między sektorem publicznym i prywatnym,
6. systemy zarządzania, procedury oraz codzienna praktyka funkcjonowania jednostek organizacyjnych administracji publicznej powinny świadczyć o ich zaangażowaniu w promowanie etycznych zachowań w służbie publicznej,
7. warunki pełnienia służby oraz system zarządzania zasobami ludzkimi w administracji publicznej powinien służyć i wspomagać promowanie zachowań etycznych w służbie,
8. zabezpieczenie właściwych procedur i sankcji stosowanych w sytuacjach nieetycznego zachowania funkcjonariuszy służby publicznej.

Wdrożenie infrastruktury etycznej według wskazanych zasad ma na celu internalizację wartości etycznych w służbie publicznej i wymaga podjęcia działań zmierzających do określenia, upowszechnienia oraz implementacji pożądanych wartości i standardów etycznych. Niezbędne jest ponadto stałe monitorowanie oraz promowanie postaw etycznych i standardów postępowania w służbie publicznej oraz wypracowanie procedur wykrywania, zgłaszania, wyjaśniania oraz karania nieetycznego postępowania wśród funkcjonariuszy publicznych [1, s. 55-78].

Jak się wydaje, najistotniejszym elementem, stanowiącym punkt wyjściowy dla działań zorientowanych na budowę infrastruktury etycznej oraz promowanie zachowań etycznych w administracji publicznej, jest zdefiniowanie kluczowych dla funkcjonariuszy służby publicznej wartości etycznych.

(ciąg dalszy i bibliografia w następnym numerze)

Anna Struzik
Izba Celna w Gdyni



Publikacje o tematyce celno - podatkowej

„Aktualności celne"

Alicja Zakolska - „Co nowego w podatku akcyzowym" - 6/7/2005

Dorota Błasiak - Barnuś - „Skład celny - elementy pozwolenia" - 6/2005

Marzena Potrzebowska - Wasilewska - „Korzyści ze stosowania metody wartości dodanej przy obliczaniu kwoty długu celnego w procedurze uszlachetniania biernego" - 7/2005

Jolanta Kozakiewicz - „Błąd organu celnego jako przesłanka do odstąpienia od zaksięgowania retrospektywnego kwoty należności celnych„ - 7/2005

„Gazeta Prawna"
„Unia przegrywa arbitraż" - 3.08.2005 r.
Bogdan Świąder„ Poczta elektroniczna zastąpiła papier" - 4.07.2005 r.
„Monitor Prawa Celnego"
Tomasz Nowak - „Analiza ryzyka w ochronie własności intelektualnej" - 7/2005
Andrzej Ossowski - „Wina jako przesłanka odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariusza celnego" - 7/2005
Jolanta Jarmul - „Kolejne spory handlowe na linii UE - Chiny" - 7/2005
„Monitor Prawniczy"
Arkadiusz Michalak - „Ochrona własności intelektualnej na granicy - rozporządzenie Rady WE Nr 1383/2003- 9/2005
„Prawo Przedsiębiorcy"
Paweł Mazur -„Import i nabycie wewnątrzwspólnotowe niektórych wyrobów" - zwolnienie od akcyzy" - 32/2005
„Przegląd Podatkowy"
Krzysztof Lasiński - Sulecki - „Źródła prawa celnego" - 8/2005
„Rzeczpospolita"
Anna Grabowska - „Przyprawa nie aromat" - 8.08.2005 r.
Anna Grabowska - „Zielone auta z błyskającym kogutem" - 6.08.2005 r.
A.Kol., P.O. - „W którym urzędzie i jaki dokument. Potwierdzenie wywozu towarów poza obszar wspólnoty" - 4.08.2005 r.
Jan Jacek Olszewski - „Ostateczna decyzja należy do celników" (o klasyfikacji towarów) - 2.08.2005 r.
Zbigniew Lentowicz - „Omijają polskie cło" - 13.07.2005 r.
Wydawnictwa
„Wspólnotowy i narodowy system zwolnień celnych" - opracowanie i tłumaczenie: Hanna Sylwestrowicz, Edward Kalisiak, Cezary Wernic-Wydawnictwo „BW"

Książka zawiera ujednoliconą wersję rozporządzenia UE nr 918/83 z dnia 28 marca 1983 r. ustanawiającego wspólnotowy system zwolnień celnych i przepisów wykonawczych do tego rozporządzenia oraz teksty wyroków Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich.

Opr. Marcin Woźniczko

Kronika kadrowa

Departament Organizacji Służby Celnej uprzejmie informuje o ostatnich zmianach kadrowych w Ministerstwie Finansów i w izbach celnych :

- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Grzegorza BYSŁAWSKI został odwołany ze stanowiska Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Warszawie,
- z dniem 8 sierpnia 2005 roku powierzono Panu Grzegorzowi BYSŁAWSKIEMU pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Departamentu Kontroli Celno–Akcyzowej w MF,
- z dniem 15 lipca 2005 roku powierzono Panu Dariuszowi KOMAROWI pełnienie obowiązków Zastępcy Dyrektora Departamentu Kontroli Celno–Akcyzowej w MF,
- z dniem 10 sierpnia 2005 roku straciło moc upoważnienie Pana Franciszka CHMIELEWSKIEGO do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Łodzi,
- z dniem 10 sierpnia 2005 roku straciło moc upoważnienie Pana Krzysztofa PILZAKA do pełnienia obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego I w Warszawie (IC Warszawa),
- z dniem 11 sierpnia 2005 roku wyznaczono Pana Krzysztofa PILZAKA eksperta celnego w Izbie Celnej w Warszawie do pełnienia obowiązków Dyrektora Izby Celnej w Łodzi,
- z dniem 8 sierpnia 2005 roku wyznaczono Panią Iwonę BOMBIŃSKĄ–OFMAN inspektora celnego w Izbie Celnej w Warszawie do pełnienia obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej w Warszawie,
- z dniem 11 sierpnia 2005 roku Pani Agnieszka NAWROCKA Zastępca Naczelnika Urzędu Celnego I w Warszawie została wyznaczona do pełnienia obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego I w Warszawie (IC Warszawa),
- z dniem 16 sierpnia 2005 roku powołano Pana Mariusza GOJNEGO na stanowisko Naczelnika Urzędu Celnego w Gliwicach (IC Katowice),
- z dniem 1 września 2005 roku Pan Grzegorz SMOGORZEWSKI po wygraniu konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów został przeniesiony na to stanowisko przez Szefa Służby Celnej na wniosek Szefa Służby Cywilnej,
- z dniem 14 lipca 2005 roku Pan Marek BAGIŃSKI został zwolniony przez Ministra Finansów z pełnienia obowiązków Zastępcy Dyrektora Izby Celnej we Wrocławiu,
- z dniem 15 lipca 2005 roku powołano Pana Marka MULTANA na stanowisko Zastępcy Dyrektora Izby Celnej we Wrocławiu,
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pani Grażyna MILKOWSKA została odwołana ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Zgorzelcu (IC Wrocław),
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Zbigniew DANISZ został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Świecku (IC Rzepin),
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Stanisław LORYŚ został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Stalowej Woli (IC Przemyśl),
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Krzysztof GAJOS został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Nysie (IC Opole),
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Adam SWAKOŃ został odwołany ze stanowiska Naczelnika Urzędu Celnego w Cieszynie (IC Katowice),
- z dniem 31 lipca 2005 roku Pan Krzysztof WOJDYGA został zwolniony z pełnienia obowiązków Naczelnika Urzędu Celnego w Ciechanowie (IC Warszawa),
- z dniem 1 sierpnia 2005 roku Pan Andrzej CHODUBSKI został powołany na Naczelnika Urzędu Celnego w Ciechanowie (IC Warszawa).

Akcyza – nasz priorytet

Od momentu przejęcia przez Służbę Celną spraw związanych z podatkiem akcyzowym (01.09.2003r.) Izba Celna w Białej Podlaskiej stale podnosi skuteczność poboru opłat. Ma też na swym koncie kilka spektakularnych akcji związanych z walką z nielegalnym obrotem towarami akcyzowymi. I nie chodzi tu tylko o zwalczanie przemytu, chociaż i na tym polu mamy się czym poszczycić.

W maju funkcjonariusze tutejszej Izby (UC w Lublinie) wspólnie z lubelskimi policjantami wykryli stację paliw w Kraśniku, w której handlowano olejem opałowym niegodnie z jego przeznaczeniem. Stwierdzono, że od początku 2005 roku do dnia ujawnienia faktu nielegalnego obrotu opałem, tj. do 16.05.2005r. przedsiębiorczy właściciel stacji sprzedał ponad 250 000 l oleju opałowego. Jedynie w 2 przypadkach - na ponad 460 oświadczeń złożonych przez kupujących olej opałowy, a przedstawionych przez właściciela stacji paliw - istniała pewność, że nabywca kupował olej do celów grzewczych. Trwa kontrola podatkowa, która pozwoli na określenie należności w zakresie akcyzy, które winien zapłacić pomysłowy mieszkaniec Kraśnika.

Tylko w czerwcu, w 4900 przypadkach zbadano ilość paliwa przywożonego w zbiornikach samochodów ciężarowych i autokarów, i w 150 - stwierdzono nieprawidłowości. Kierowców ukarano mandatami, a za ponadnormatywny przywóz paliwa naliczono podatki w łącznej wysokości ponad 23 000 zł. Dodatkowo, wspólne z Policją akcje badające jakości paliwa, dały efekt w postaci 200 sprawdzonych na drogach Lubelszczyzny aut. Aż 27 kierowców ukarano mandatami za używanie do napędzania pojazdu oleju opałowego.

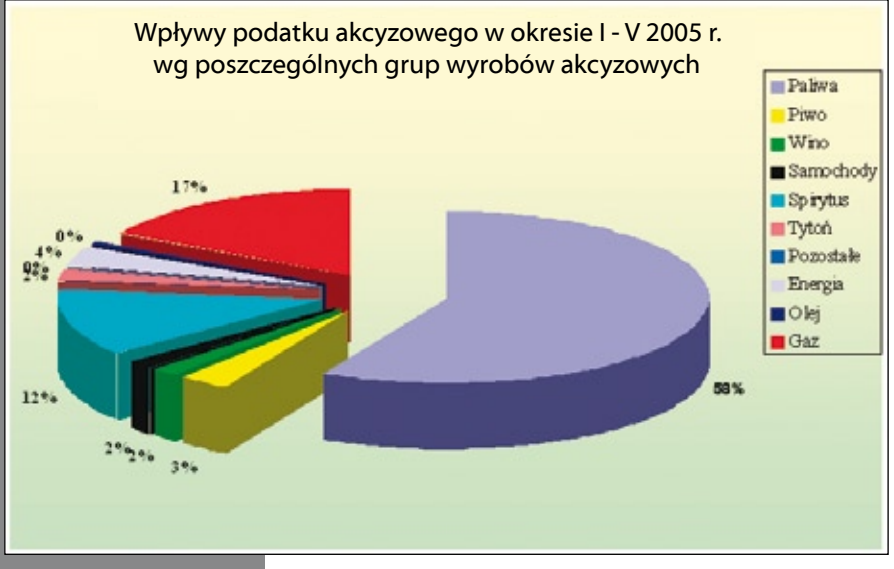
Pisząc o walce z nielegalnym obrotem paliwami nie można pominąć osiągnięcia funkcjonariuszy tutejszej Izby Celnej i Izby Celnej w Białymstoku, którzy wspólnie „rozpracowali" jednego z bialskich sprzedawców gazu propan butan.

Przedsiębiorczy Bialczanin w okolicach Białegostoku kupował tygodniowo po 800 butli z gazem przeznaczonych do kuchenek gazowych. Następnie – w Rakowiskach, wiosce pod Białą Podlaską – za pomocą specjalnego urządzenia zwanego pajączkiem, przelewał gaz z butli do cystern, którymi przewoził towar do swoich stacji paliw. Wstępnie szacujemy, że ten proceder przynosił mu dochód wielkości 8000 zł tygodniowo.

Celnicy i policjanci KWP w Białymstoku, wchodzący 21 czerwca na posesję przedsiębiorcy, zastali pracowników firmy podłączających jedenastokilogramowe butle do pajączka. Za budynkiem stała cysterna, gotowa na przyjęcie towaru. Policjanci przesłuchali właściciela firmy, jego pracowników oraz kierowcę cysterny. Zebrany przez nich materiał dowodowy trafił już do Prokuratora Rejonowego w Białej Podlaskiej. Jednocześnie celnicy z Referatu Kontroli Podatku Akcyzowego UC w Białej Podlaskiej zabezpieczyli dokumenty finansowe firmy i rozpoczęli kontrolę podatkową. Już wiadomo, że wszczęte zostanie postępowanie karne skarbowe przeciwko bialskiemu handlowcowi za uszczuplenie należności podatkowych, czy odpowie także za zagrożenie bezpieczeństwa publicznego związane z używaniem urządzeń bez atestów – tego jeszcze nie wiadomo.

Innym efektownym wyczynem bialskich celników było - wspólne z mazowiecką Policją i lubelskim CBŚ – rozgromienie zorganizowanej grupy przestępczej, handlującej skażonym alkoholem. Wynikiem akcji podjętej 8 czerwca jednocześnie w 15 miejscach przez ponad 50 funkcjonariuszy różnych formacji, było zatrzymanie 5 osób zaangażowanych w ten nielegalny proceder. A polegał on na tym, że grupa działająca co najmniej na terenie trzech województw (lubelskie, mazowieckie i podlaskie) kupowała płyn do mycia szyb, tworzony na bazie spirytusu luksusowego, który następnie odkażała, m.in. przy pomocy środka chemicznego – podchlorynu sodu. Tak „odkażony" spirytus dystrybuowała w dwojaki sposób. Po pierwsze – w butelkach, jako alkohol znanych marek (Jelzin, Napoleon i in.). Ale to drugi sposób sprzedaży zasługuje na uwagę. Otóż alkohol przelewano do woreczków i sprzedawano ... Białorusinom, handlującym na bazarach.

Wpływy podatku akcyzowego w okresie I - V 2005 r.
wg poszczególnych grup wyrobów akcyzowych



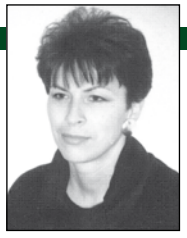
Dla handlarzy ze Wschodu był to czysty zysk – zero stresu związanego z przemytem, a zarobek nielichy. Kupujący natomiast, zamiast „czystego" alkoholu z Białorusi dostawał spirytus odbarwiony środkiem, służącym do mycia np. pieczarkarni – smacznego!

W wyniku akcji celnicy zajęli ponad 10 tysięcy litrów alkoholu. Nie wiemy, jak długo trwała przestępcza działalność grupy, ale w ciągu zaledwie jednego roku była w stanie sprzedać ponad 2 mln litrów spirytusu.

Kolejne zmagania, mające na celu zwalczanie nielegalnego obrotu alkoholem, podjęli funkcjonariusze Referatu Grupa Mobilna w Dorohusku wspólnie z lubelskim CBŚ. W trakcie działań podjętych 9 czerwca, ujawnili dwie nielegalne rozlewnie alkoholu w Chełmie i Krasnymstawie, zabezpieczyli ponad 5 tysięcy litrów alkoholu skażonego glikolem. Policja zatrzymała 2 osoby zamieszane w ten proceder.

W tym miejscu warto wspomnieć, że Izba Celna w Białej Podlaskiej, po pięciu miesiącach 2005 roku osiągnęła wysokie wpływy z podatków i znajduje się na piątym miejscu po warszawskiej, krakowskiej, gdyńskiej i katowickiej IC.
Aż 58% źródeł kwoty wszystkich pobieranych przez naszą Izbę podatków stanowią paliwa, 17% - to gaz, zaś 12% - spirytus.

Agnieszka Włodarkiewicz – Łabędzka
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej



Wpadki piratów

W Oddziale Celnym w Tychach zatrzymano 12 tysięcy dmuchanych zabawek z wizerunkami popularnych bohaterów dziecięcych bajek. Towar trafił do depozytu z powodu uzasadnionego podejrzenia naruszenia praw własności intelektualnej. Importer zabawek nie posiadał odpowiednich dokumentów handlowych zawierających informację, iż producent uzyskał licencję na wykorzystanie zastrzeżonych praw autorskich. Zabawki o wartości ponad 5 tysięcy dolarów zamiast na półki sklepowe trafiły do magazynu celnego.

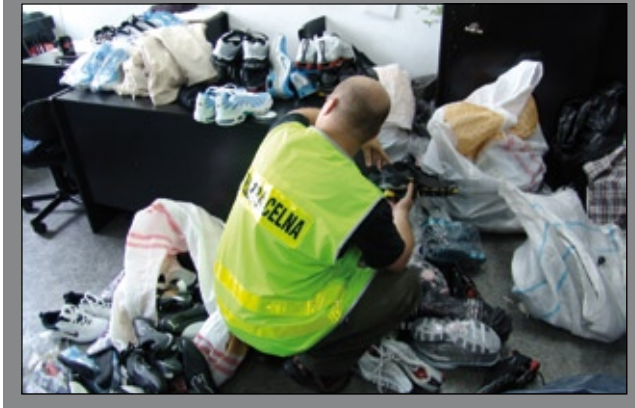
Kilka dni później w Dąbrowie Górniczej celnicy zakwestionowali 4 440 opakowań perfum, wód toaletowych i dezodorantów, które, aż w nadto widoczny sposób, udawały markowe wyroby znanych firm kosmetycznych. Producent podróbek zastosował bardzo sprytny wybieg, który miał przyciągnąć klientów, a jednocześnie odsunąć podejrzenia o przywłaszczenie cudzego znaku towarowego. Wymieniając jedną tylko literę w nazwie kosmetyku liczył zapewne na to, że przeciętny, niezorientowany w takich detalach klient, sięgając po towar w sklepie będzie przekonany ,że kupuje markowy produkt. Z kolei organy celne nie będą miały podstaw, by towar zatrzymać. Jednak próba ominięcia przepisów nie powiodła się. Tego rodzaju zabiegi nie uwalniają bowiem producentów od zarzutu nieuczciwej konkurencji.

Z kolei podczas działań kontrolnych prowadzonych na jednym ze śląskich targowisk przechwycono ponad 800 sztuk odzieży i 260 par butów z podrobionymi znakami Nike, Adidasa i Reeboka. Pechowi handlarze porzucili feralne towary zanim celnicy podeszli do zaimprowizowanych stoisk. Jakość oferowanych do sprzedaży koszulek, dresów i spodni pozostawiała wiele do życzenia. Metki na towarach zdradzały, iż były one produkowane w Chinach, Korei, bądź też Malezji.

Podczas rutynowej kontroli paczek w pocztowym oddziale celnym w Bytomiu ujawniono nożyki do golenia, co do których istnieją podejrzenia, iż naruszono prawo do znaku towarowego. Nożyki imitowały towar znanej firmy Gillette. Niedoszłym odbiorcą towaru miał być mieszkaniec Świdnicy.

Od początku tego roku katowiccy celnicy skonfiskowali m. in. 15 tysięcy sztuk zabawek, ponad 53 tysiące perfum, ponad 3 tysiące różnych akcesoriów do telefonów komórkowych, ponad 8 tysięcy sztuk odzieży i obuwia.

Niestety okazuje się, iż dla złodziei cudzych znaków



towarowych chęć szybkiego zysku jest silniejsza od strachu przed konfiskatą, a później przepadkiem podrobionych towarów.

Gazowi oszuści



Śląscy celnicy wykryli kolejnych oszustów paliwowych. Po nielegalnej mieszalni oleju opałowego w Gliwicach, a następnie „lewej" stacji paliw w Zabrzu, wpadli na trop stacji LPG w Rybniku, gdzie sprzedawano płynny gaz propan - butan niezgodnie z jego przeznaczeniem.

Na tym procederze Skarb Państwa tracił duże pieniądze wynikające z różnicy opodatkowania. Za tonę gazu wykorzystywanego do celów napędowych trzeba bowiem zapłacić akcyzę w kwocie 695 zł, podczas gdy ten sam gaz wykorzystywany do celów opałowych jest z akcyzy zwolniony.

Właściciele stacji kupowali w składzie podatkowym zwolniony z akcyzy, a więc tańszy gaz w butlach, a następnie sprzedawali go drożej jako paliwo do samochodów. Sprawcy zostali przyłapani na gorącym uczynku. Celnicy w asyście policji wkroczyli na teren stacji w nocy, kiedy dokonywano przepompowywania zawartość butli do zbiorników dystrybucyjnych.

Ze względu na możliwość wystąpienia zagrożenia przy przetaczaniu gazu, w akcji brali także udział strażacy.

Zabezpieczono dokumentację finansową firmy. Specjaliści z zakresu kontroli podatku akcyzowego ustalą teraz wysokość strat, na jakie naraziła Skarb Państwa nieuczciwa firma. Właściciel stacji oraz jego żona i syn zostali zatrzymani przez policję.

Podejrzany rozcieńczalnik

Śląscy celnicy prowadząc działania na drodze dojazdowej do granicy w Cieszynie zatrzymali 10 tys. litrów rozcieńczalnika przeznaczonego dla odbiorcy czeskiego. Towar będący własnością firmy z Konina, przewożono w dziesięciu 1000 - litrowych zbiornikach. Nieprawidłowości i niezgodności w dokumentach (m.in. mniejsza od faktycznej ilość towaru), brak wymaganego w przypadku przewozu towarów niebezpiecznych odpowiedniego oznakowania pojazdu oraz intensywny zapach alkoholu, zrodziły podejrzenie, że kontrolowany towar podlega obowiązkowi podatkowemu w akcyzie, a cała transakcja handlowa ma charakter nielegalny. Samochód został skierowany do szczegółowej kontroli na teren siedziby Oddziału Celnego w Cieszynie, gdzie pobrano próbki do badań laboratoryjnych. Pierwszy prosty pomiar za pomocą alkoholomierza wykazał, że stężenie spirytusu w rzekomym rozcieńczalniku przekracza 94 %. Pobrane przez celników próbki przekazano do analizy laboratoryjnej.

Jeśli wyniki badań potwierdzą podejrzenia celników o popełnieniu przestępstwa skarbowego, firma z Konina będzie odpowiadać przed sądem za narażenie Skarbu Państwa na straty z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego. A wg wyliczeń celników chodzi o kwotę prawie 600 tys. zł.



Elżbieta Gowin
Rzecznik Prasowy
IC Katowice

Dobra kultury na „lotniskowej taśmie”



Śląscy celnicy z katowickiego lotniska Katowice- Pyrzowice, udaremnili próbę wywozu zabytkowych przedmiotów. Starocia znajdowały się w bagażu podręcznym polskiej pasażerki odlatującej do Sztokholmu. Kobieta twierdziła, że nie przedstawiają one większej wartości. Jednak w opinii rzeczoznawcy dwa spośród przewożonych przez nią przedmiotów: żelazko z duszą i podstawka pod żelazko są dobrami kultury i wymagają uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków na wywóz za granicę. Żelazko z duszą jest bowiem zabytkiem techniki i posiada zarówno wartość historyczną, jak i naukową. Natomiast odlana z żelaza podstawka posiada oprócz wartości historycznej i naukowej również wartość artystyczną.

Dzięki czujności celników cenne dla naszej kultury zabytki pozostały w kraju.

Waran w Pyrzowicach

Śląscy celnicy zatrzymali na pyrzowickim lotnisku mężczyznę usiłującego przemycić spreparowanego warana pustynnego. Okaz tej jaszczurki chroniony jest przez międzynarodową konwencję CITES. Jaszczurka została znaleziona dzięki czujnym oczom katowickich celników, którzy dostrzegli warana w foliowej torbie, będącej częścią bagażu podręcznego. Podróżny, usiłujący dokonać przemytu, przybył na katowickie lotnisko samolotem czarterowym prosto z urlopu w słonecznej Tunezji. Niestety ,egzotyczna pamiątka z podróży, zakupiona na bazarze, stała się dla turysty źródłem kłopotów. Z powodu braku odpowiedniego zezwolenia na przewóz chronionego gatunku mężczyzna stanie teraz przed sądem.



Warany wywodzą się z rodziny gadów, rozprzestrzeniły się na terenie Afryki, Australii i Azji. Ich naturalne środowisko jest bardzo różnorodne, zamieszkują m.in. lasy tropikalne, stepy i pustynie. Charakterystyczną cechą waranów jest dwuczęściowy język, rozdwojony na końcu. Cecha ta dotyczy wszystkich spośród 30 gatunków zamieszkujących Ziemię. Pożywienie waranów stanowią drobne kręgowce jak i bezkręgowce. Większe gatunki mogą być także niebezpieczne dla ludzi.

Aldona Węgrzynowicz
IC Katowice

Już nie pograją

W godzinach popołudniowych 9 sierpnia br., funkcjonariusze Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej wspólnie z policjantami z Łukowa zatrzymali 8 nielegalnie działających w Łukowie automatów do gry.

9 sierpnia ok. 16.00, w lokalu rozrywkowym w centrum Łukowa, celnicy z Białej Podlaskiej i policjanci z Łukowa usiłowali przeprowadzić kontrolę działania urządzeń do gry. Po ponad godzinnym oczekiwaniu na otwarcie drzwi lokalu i umożliwieniu przeprowadzenia kontroli, funkcjonariusze obu formacji wezwali posiłki w postaci umundurowanych policjantów, którzy używając siły - weszli do budynku.

A w środku – oprócz 2 koncesjonowanych automatów do gry, zastali 8 nielegalnie ustawionych maszyn. Te, używane przez bywalców klubu niezgodnie z prawem urządzenia, zostały przez celników zarekwirowane.

Właścicielowi lokalu - za nielegalne urządzanie gier i zakładów grozi kara grzywny lub nawet pozbawienia wolności do lat 2.

By móc zgodnie z prawem urządzać gry i zakłady z użyciem automatów do gier należy uzyskać zezwolenie Ministra Finansów i płacić miesięcznie za każdą użytkowaną maszynę zryczałtowany podatek od gier w wysokości 100 Euro oraz 45% podatek dochodowy od „zarobionych" przez automat pieniędzy. A jedna maszyna w ciągu miesiąca może przynieść dochód w wysokości nawet 20 000 zł.

Czyżby popyt na wakacyjne pamiątki z bursztynu?

czyli żywica kopalna w Zosinie raz jeszcze

11 lipca br. na przejściu granicznym w Zosinie po raz kolejny w ciągu doby funkcjonariusze ujawnili próbę przemytu – tym razem - 20 kg bursztynu. Ten nieoszlifowany minerał wart jest 36 000 zł.

Mieszkaniec Włodzimierza Wołyńskiego nie miał szczęścia, bowiem w trakcie przekraczania granicy ukraińsko – polskiej w Zosinie, w jednej z trzech przewożonych butli na gaz propan - butan, celnicy z referatu Grupa Mobilna w Dorohusku znaleźli 20 kilogramów nieobrobionego bursztynu. 29 – letni Ukrainiec przemycał kopalinę samochodem marki Audi 100.

Przeciwko obywatelowi Ukrainy zostało wszczęte postępowanie o przestępstwo skarbowe. Na poczet kary zabezpieczono także 5000 zł należące do podróżnego.

To już drugi w ciągu jednej doby przypadek ujawnienia próby przemytu bursztynu z Ukrainy. Poprzedni miał miejsce 10 lipca br., w godzinach wieczornych. Wówczas zatrzymano 39,5 kg bursztynu o wartości ponad 47 000 zł.

Nielegalna stacja paliw - zamknięta

10 sierpnia 2005r. około południa funkcjonariusze Izby Celnej w Białej Podlaskiej ujawnili pod Łukowem nielegalnie działającą stację paliw!

W wyniku podjętych działań operacyjnych, celnicy Izby Celnej w Białej Podlaskiej i Referatu Kontroli Podatku Akcyzowego Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej, weszli na teren posesji we wsi pod Stoczkiem Łukowskim, gdzie wśród materiałów budowlanych ukryta była nielegalna stacja paliw.

Właściciel stacji – oferował okolicznym mieszkańcom zakup oleju opałowego do celów napędowych. Do dystrybutora podłączył dwa zbiorniki i sprzedawał olej po 2,70 zł za litr.

Funkcjonariusze ujawnili niezgodną z prawem działalność w czasie, gdy sprzedawał paliwo jednemu ze stałych klientów. Kierowca auta został ukarany mandatem w wys. 400 zł za używanie do napędzania pojazdu oleju opałowego, zaś w stosunku do właściciela posesji zostanie wszczęte postępowanie karne skarbowe. Celnicy zatrzymali ok. 4000 litrów oleju znajdującego się w zbiornikach oraz zabezpieczyli wszystkie dokumenty handlowe znalezione na terenie posesji.

Na razie nie wiemy, jak dużo stracił Skarb Państwa z powodu nielegalnie działającej stacji, ponieważ właściciel twierdzi, że od czerwca tego roku sprzedał jedynie 2300 litrów oleju, ale z informacji, jakie posiadamy wynika, że stacja działała co najmniej od lipca 2004 roku.

Ref. Kontroli Podatku Akcyzowego UC w Białej Podlaskiej prowadzi czynności kontrolne, które pozwolą ustalić faktyczną podstawę opodatkowania czyli rzeczywistą ilość sprzedanego oleju.

Oszut będzie musiał zapłacić należy fiskusowi podatek (1180zł/1000 litrów oleju opałowego), odpowie przed Sądem za prowadzenie działalności bez wymaganej koncesji oraz uchylanie się od opodatkowania, za co grozi mu kara grzywny i/lub kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat.

Agnieszka Włodarkiewicz – Łabędzka
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej

Wpadły zakazane leki

W dniu 20.07.2005r. funkcjonariusze w OC Port Lotniczy w Gdańsku w trakcie rutynowej kontroli podróżnych powracających z Turcji, ujawnili i zatrzymali ponad 20 000 szt. tabletek, zakazanych do sprzedaży w Polsce.

Kontroli poddano bagaż podróżnego powracającego z miejscowości Antalya, który przeszedł przez bramkę „zielone-nic do oclenia".

W trakcie prześwietlenia wykryto tabletki. Szczegółowa rewizja wykazała, że są to następujące medykamenty:

- 20 000 szt. środka farmaceutycznego o nazwie ANAPOLON
- 1400 szt. tabletek o nazwie EFEDRIN ARSAN.

Podróżny, mieszkaniec Trójmiasta oświadczył, że tabletki zakupił w Turcji za kwotę ok. 1000 USD.

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Farmaceutycznej w Gdańsku wystawił opinię, że zabezpieczone towary są produktami leczniczymi i nie są wpisane do Rejestru Produktów Leczniczych dopuszczonych do obrotu na

terytorium Polski. Ponadto produkt leczniczy „Anapolon" zawiera w swoim składzie środek anaboliczny egzogenny (steryd anaboliczno-androgenny) - oksymetolon, wymieniony w załączniku nr l rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 13 sierpnia 2004r. w sprawie określenia środków farmakologicznych i metod uznanych za dopingowe, których stosowanie jest zabronione (Dz.U. nr 195,poz.2005). Zaś „Efedrin Arsan" zawiera środek leczniczy - efydrynę , która na podstawie załącznika nr l ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 24/2003, poz. 198) została zakwalifikowana jako prekursor grupy IR tj. jako substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, która może być przetworzona na środek odurzający lub substancje albo może służyć do ich wytworzenia. W związku z powyższym sprawę przekazano Policji.

Sławomir Wolańczyk
IC Gdynia



Pornografia

1000 pirackich płyt kompaktowych z muzyką (91 szt.), filmami (910 szt. w tym 80% to pornograficzne) zajęli 3 sierpnia br. na targowisku w Osinowie Dolnym funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Szczecinie. Wartość płyt : ok. 40 tys. zł. Płytami handlował 26-letni mieszkaniec Chojny. Za naruszenie praw autorskich grozi mu do 5-ciu lat więzienia.

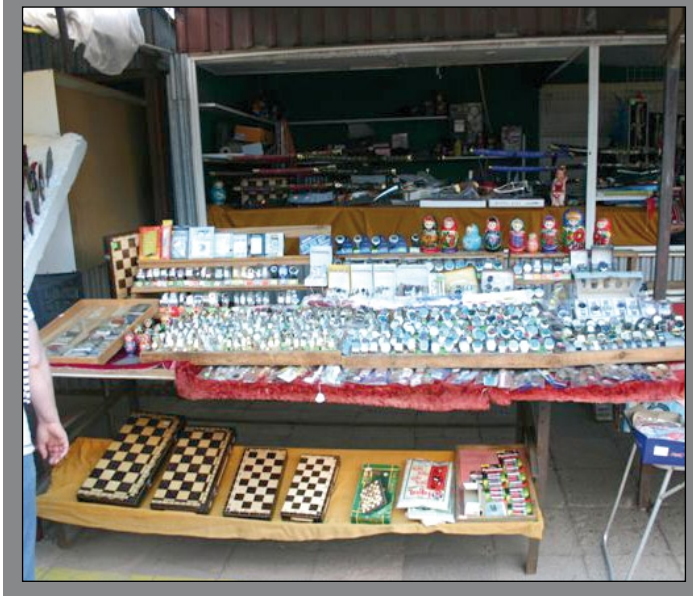
Celnicy przekazali sprawę do dalszego prowadzenia Prokuraturze Rejonowej w Gryfinie.

Pobieżne oględziny nie wskazują, aby na płytach dvd znajdowała się pornografia dziecięca. Jednak szczegółowo sprawę będzie badać prokuratura. Płyty trafiły do depozytu w magazynie Izby Celnej. Po zakończeniu postępowania zostaną zniszczone.



Lewe zegarki

100 podrobionych zegarków Omega, Rolex, Orient, Rado oraz innych firm skonfiskowali 3 sierpnia 2005 r. na targowisku „Turzyn" w Szczecinie funkcjonariusze Mobilnej Grupy Kontrolnej ze Szczecina. Sprzedawcą pirackich zegarków okazał się obywatel Armenii posiadający kartę stałego pobytu w Polsce. Grozi mu kara pozbawienia wolności maksymalnie do 5-ciu lat.



Ruletka

Nielegalny stół do gry w ruletkę wartości prawie 200 tys. zł znaleźli 3 sierpnia br. w jednym z barów przy promenadzie w Międzyzdrojach pracownicy Urzędu Celnego w Szczecinie razem z funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Kamieniu Pomorskim. Ponadto kontrolerzy znaleźli 5 automatów do gry typu „jednoręki bandyta". Pracownicy Urzędu Celnego skonfiskowali automaty, natomiast stół zaplombowali. Jego waga (ok. 1,5 tony) nie pozwoliła na zabranie do depozytu. Tego typu urządzenia (automaty, stół do ruletki) mogą znajdować się wyłącznie w salonach gier i kasynach. Właściciel firmy z Krakowa, do której należą stół oraz automaty straci je. Czeka go także wysoka grzywna.

Janusz Wilczyński
Rzecznik Prasowy
IC Szczecin



Obuwie sportowe

Podczas zmiany nocnej 18/19 lipca br., funkcjonariusze celni Oddziału Celnego w Medyce nie dopuścili do zalania bazarowych stoisk tanimi i tandetnymi adidasami, noszącymi znaki znanych i popularnych firm, takich jak Adidas, Puma czy Nike. Towar ten usiłowali wwieźć obywatele Ukrainy, podróżujący autokarem kursowym relacji Czerniowce-Przemyśl. Uwagę funkcjonariuszy zwróciły olbrzymie ilości bagaży - bynajmniej nie w potocznym rozumieniu tego słowa. Były to znacznych rozmiarów paczki, które poddano prześwietleniu urządzeniem rentgenowskim. Wówczas okazało się, że wypełnienie paczek stanowi obuwie sportowe, owinięte dla kamuflażu niewielką ilością odzieży, folią i taśmą samoprzylepną. Konieczne było rozprucie pieczołowicie oklejonych paczek. Wewnątrz znajdowało się 31 par butów noszących znak firmy „Adidas", 122 pary z logo i napisem „Puma" oraz 50 par opatrzonych symbolami „Nike". Wartość ujawnionego towaru szacuje się na 32 tysiące złotych.



Żółwie

W trakcie sezonu wakacyjnego jak zwykle, zwiększył się wachlarz przemycanych towarów. Funkcjonariusze Oddziału Celnego w Medyce ujawnili nad ranem 15 lipca br. 57 szt. żółwi stepowych. Żółwie przewożone były samochodem osobowym marki Wołga, ukryte w drzwiach, desce rozdzielczej oraz lukach wentylacyjnych pojazdu. Każdy żółw z osobna oklejony był taśmą przylepną.

Przemycający żółwie obywatel Ukrainy oświadczył, iż żółwie otrzymał na Ukrainie w miejscowości SZEGINIE od innego obywatela Ukrainy. Za przewiezienie żółwi przez granicę miał dostać zapłatę w Medyce - po 1 USD za sztukę. Żółwie miały być dostarczone do Medyki i przekazane innemu obywatelowi Ukrainy na parkingu zaraz za granicą. Okazy zostały zabezpieczone w Oddziale Celnym w Medyce, a sprawcę przekazano do dyspozycji Policji.



Zatrzymania żółwi dokonano na podstawie art. 61 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92 poz. 880 z 2004 r.), ze względu na fakt, iż okazy przewożone były bez wymaganego zezwolenia Konwencji Waszyngtońskiej CITES, określonego w artykule wyżej cytowanej ustawy.

Małgorzata Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy
IC Przemyśl

Przemyt papierosów

Zawiedli się ci, którzy liczyli na zmniejszoną czujność funkcjonariuszy celnych podczas sierpniowego weekendu.

Funkcjonariusze celni z Oddziału Celnego w Korczowej ujawnili przemyt 2.290 paczek papierosów marki PALL MALL, bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Papierosy ukryte były w nadkolach 2 samochodów marki Mitsubishi. Kierowca pierwszego z nich zgłosił się do odprawy ok. godz, 3.30, drugi niespełna pół godziny później. Papierosy , których wartość rynkowa wynosi 11,5 tys. złotych zajęto, natomiast wobec każdego z kierowców- sprawców przemytu wszczęto postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe.

Niedziela okazała się również pechowa dla przemytnika, który usiłował wwieźć do Polski 1.200 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy, w pociągu relacji Chyrów- Sanok. W wyniku kontroli celnej skrytek wagonowych, dokonanej przez funkcjonariuszy celnych Oddziału Celnego w Krościenku, okazało się że zbiorniki na wodę zawierają papierosy Monte Carlo i Prima. Wobec faktu, że do ich posiadania nie przyznał się żaden z podróżnych wszczęto postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe przeciwko nieznanemu sprawcy.

Edyta Sądelska
Młodszy kontroler celny
IC Przemyśl

Stacja paliw ?

W dniu 19.07.2005r. funkcjonariusze Wydziału Dokumentacji Celnej i Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Toruniu wraz z funkcjonariuszami Referatu Kontroli Podatku Akcyzowego UC w Toruniu ujawnili na ulicy Grudziądzkiej w Toruniu nielegalną rozlewnię oleju opałowego do celów napędowych. Mieściła się ona obok legalnie działającej stacji gazu do pojazdów samochodowych. Stacja działała w blaszanym garażu, gdzie znajdowały się cztery 1000-litrowe pojemniki (z około 2000 litrów oleju opałowego), domowej roboty pompa i system doprowadzania paliwa do zbiorników pojazdu. Ujawnienie nastąpiło na tzw. „gorącym uczynku", w trakcie tankowania jednego z pojazdów, poprzedzone było kilkudniowym przygotowaniem akcji a w dniu kontroli, kilkugodzinną obserwacją obiektu od wczesnych godzin rannych.

Aukcja ta jest doskonałym przykładem dobrej współpracy pomiędzy różnymi komórkami Służby Celnej działających w jednym celu:

- funkcjonariusze pionu dokumentacji celnej wykonali rozpoznanie obiektu, potwierdzili sposób przestępczego działania, wykonali kilkudniową obserwację miejsca działalności nielegalnej stacji oraz przygotowali plan realizacji,
- funkcjonariusze grupy mobilnej dokonali czynności realizacyjnych poprzez: wjazd na teren stacji w momencie tankowania, zabezpieczenie terenu, kontroli rodzaju paliwa w zbiorniku pojazdu, przesłuchali kierowcę i wspomagali funkcjonariuszy referatu kontroli podatku akcyzowego UC w Toruniu w zakresie technicznego zabezpieczenia śladów nielegalnej działalności (zdjęcia, film video),
- funkcjonariusze referatu kontroli podatku akcyzowego UC w Toruniu uzyskali informację o nielegalnej stacji, brali bezpośredni udział w realizacji oraz natychmiast rozpoczęli czynności kontrolne .

Wypracowany powyżej schemat w zakresie organizacji, koordynacji i współpracy w takich akcjach może stać się modelowym i posłużyć za wzór w przyszłych działaniach funkcjonariuszy tropiących i zwalczających przestępczość w różnych obszarach nielegalnych działań jak paliwa, alkohol, papierosy, narkotyki, nielegalne zatrudnienie czy szeroko rozumiane piractwo.



Akcja ta nie należała do odosobnionych. Jest ona elementem większej strategii jaką jest ochrona interesów finansowych i bezpieczeństwa Polski i Unii Europejskiej.

Prowadzono ją w ramach wzmożonych działań kontrolnych na drogach i miejscach nielegalnego handlu towarami. W najbliższym czasie należy spodziewać się kolejnych kontroli, a co za tym idzie, jak sądzimy, dalszych ujawnień i zatrzymań towarów .

Agata Radziejewska
Rzecznik Prasowy
IC w Toruniu



Podróbki-NIKE



W dniu 19.07.2005r. funkcjonariusze Oddziału Celnego w Prudniku w trakcie rewizji celnej przesyłki pochodzącej z Chin ujawnili ponad 800 kompletów strojów sportowych (koszulki, spodenki) oznaczonych podrobionym znakiem towarowym firmy NIKE.

Towar zgodnie z procedurą określoną w rozporządzeniu Rady (WE) nr 1383/2003 został zatrzymany, powiadomiono właściciela w/w znaku towarowego. Szacunkowa wartość ujawnionego towaru to około 160.000 zł. Przesyłka miała trafić do województwa mazowieckiego.

Beata Kochanek
Rzecznik Prasowy
IC w Opolu

Podróbki

Wyroby różnego rodzaju – obuwie, torebki, portfele, paski, bransoletki itd. firm Puma, Nike, Diesel, Dior, Chanel, Gucci, Versace i in. zatrzymali celnicy z Grupy Mobilnej Świnoujście. Towar w ilości: 325 par butów, 408 torebek, 105 portfeli, 138 pasków, 103 zegarki, 69 czapek, 37 etui, 25 parasoli, 31 kosmetyków oraz 31 szt. ozdób damskich w postaci klipsów, bransoletek itp. został zatrzymany w trybie art. 308 k.p.k, albowiem zachodzi podejrzenie naruszenia prawa własności przemysłowej. Ich wartość zostanie ustalona w dalszym toku postępowania. Wyroby te zostały znalezione przez celników w trakcie kontroli samochodu dostawczego na drodze krajowej E65 w miejscowości Ostromice. Towar zapakowany był w kartony i ukryty w samochodzie pod podgrzewaczami elektrycznymi. Nadawcą towaru była firma z Warszawy, natomiast odbiorcą mieszkaniec Świnoujścia. Zachodzi również uzasadnione podejrzenie, że ww. wyroby zostały wprowadzone na obszar UE z naruszeniem prawa własności przemysłowej.



Zgodnie z art. 305 ustawy o prawie własności przemysłowej obrót towarami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi, jak również wprowadzenie takich towarów do obrotu zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat 2 lub 5 w zależności od tego, czy sprawca z tego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu albo też dopuszcza się przestępstwa w stosunku do towaru o znacznej wartości.

Monika Woźniak-Lewandowska
IC Szczecin



Renault pełne papierosów

Nie udała się zarobkowa podróż na zachód Polski pewnemu mieszkańcowi Łódzkiego. Wśród wielu sprawdzonych przez celników pojazdów i jego samochód, Renault Rapid, wytypowali do kontroli mobilni z IC Poznań w dniu 26.07.2005r. podczas czynności kontrolnych na drogach Wielkopolski.

Gdy celnicy otworzyli część bagażową samochodu, zamiast rzeczy zwyczajowo potrzebnych do wojaży znaleźli 15 foliowych worków a w nich... 7.570 paczek papierosów Pall Mall i LM Lights bez polskich znaków akcyzy, wartych ok. 40.000zł. Gdyby papierosy trafiły na polski rynek Skarb Państwa straciłby z tytułu niezapłaconych należności celnych i podatkowych „tylko" 104.330,40zł!!! Pechowemu palaczowi został przedstawiony zarzut nabycia i posiadania papierosów nielegalnie wprowadzonych na teren Wspólnoty, za który grozi przepadek towaru oraz dotkliwa kara grzywny.



Piracki płyty, podrabiane ciuchy, narkotyki

Przez weekend trwały wspólne działania służb mundurowych Wielkopolski. A zaczęło się w piątek 08.07 na targowisku przy ul. Dolna Wilda, kiedy to poznańscy celnicy i inspektorzy UKS ujawnili i zabezpieczyli ok. 4.500 szt. pirackich płyt z muzyką, filmami, grami i programami komputerowymi. Przy zabezpieczaniu "piratów" zatrzymano na gorącym uczynku trzy osoby handlujące nielegalnym towarem. Oprócz płyt funkcjonariusze zajęli do dalszego postępowania prawie tysiąc sztuk podrabianej sportowej odzieży największych światowych producentów, jeden samochód i przyczepkę, w której były bazarowe hurtownie z ciuchami. Wszystko



warte ok 100 tys zł.

W sobotni wieczór zaczęła się natomiast wspólna akcja celników policjantów z Gniezna, Słupcy i Poznania, którzy w dwóch miejscach wiodących do jednych z większych dyskotek na terenie Wielkopolski przeprowadzili wzmożoną kontrolę drogową. Szczegółowo sprawdzono kilkaset samochodów osobowych i uczestników muzycznych imprez. W efekcie zatrzymano czterech młodych mężczyzn, przy których znaleziono narkotyki (amfetamina oraz marihuana), zatrzymano kilkanaście dowodów rejestracyjnych, które były albo nieważne albo ich właściciele nie powinni prowadzić samochodu... Rekordzista prowadził mając w sobie prawie dwa promile alkoholu.... Zabezpieczono także dwa kije, które raczej nie miały służyć do uprawiania sportu. W kontroli celnikom i policjantom pomagały dwa labradory wyszkolone w poszukiwaniu narkotyków.

Wszystkim zatrzymanym w obu akcjach grozi kara – w przypadku posiadania i handlowania pirackimi płytami do dwóch lat pozbawienia wolności, w przypadku posiadania narkotyków – do trzech lat pozbawienia wolności.

Operacja „Odra 2005"

Pod tym kryptonimem trwała wzmożona akcja celników, policjantów, inspektorów UKS oraz pracowników SOK, którzy kontrolowali uczestników jadących na imprezę oraz powracających z „Przystanku Woodstock".

Efektem kontroli przeprowadzonych w pociągach, w samochodach osobowych, busach i autokarach jest 45 przypadków ujawnień narkotyków. Policja, w związku z tymi ujawnieniami zajęła się 41 osobami, przy których znaleziono środki odurzające.

Zgodnie z ustawą o zapobieganiu narkomanii, za posiadanie narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

Znalezione narkotyki to – marihuana (191,25g), haszysz (5,997g),amfetamina (12,595g) oraz 6,5 szt. tabletek ecstazy i grzybki halucynogenne (35,364g) – łącznie ponad 200 działek środków odurzających.

W trakcie kontroli powracających z Kostrzyna,



celnicy w jednym z samochodów osobowych zabezpieczyli także 171 litrów spirytusu 95% bez znaków akcyzy, którego nie udało się pechowemu właścicielowi sprzedać podczas imprezy muzycznej. Straty Skarbu Państwa z próby wprowadzenia do obrotu nielegalnego alkoholu wyniosłyby ok 9.000zł z tytułu niezapłaconych podatków. Ujawniono także 200 szt. sterydów anabolicznych, które nie znajdują się na liście środków farmakologicznych dopuszczonych do obrotu w Polsce.

Łączna wartość ujawnionych prochów i alkoholu to prawie 12 tys zł.

Bożena Adler
Rzecznik Prasowy
IC w Poznaniu

Wakacyjne wyniki

Sezon urlopowy nie wpłynął negatywnie na skuteczność działań funkcjonariuszy Izby Celnej w Krakowie. W wyniku ostatnich kontroli kolejne podrobione i pirackie towary zamiast do klientów trafiły do magazynów Izby Celnej.

- W dniu 20 lipca funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Nowego Targu przeprowadzili rewizję samochodu ciężarowego przewożącego towar dla jednej z mazowieckich firm. W wyniku kontroli ujawniono i zatrzymano 7 tysięcy sztuk bielizny damskiej, na której nielegalnie umieszczono wizerunek postaci firmy Disney.
- W wyniku weekendowych (23 i 24 lipca) kontroli prowadzonych na krakowskiej giełdzie oraz placach targowych funkcjonariusze Grupy Mobilnej z Krakowa ujawnili i zatrzymali ponad 4 tysiące sztuk pirackich nośników informacji (płyty DVD, CD, kasety VHS oraz opakowania z szatą graficzną) o szacunkowej wartości przekraczającej 100.000 złotych.
- W dniu 25 lipca jedna z krakowskich firm dokonała w

Oddziale Celnym w Podgórzu zgłoszenia do procedury dopuszczenia do obrotu odzieży przywożonej z Turcji. W wyniku przeprowadzonej rewizji celnej towaru ujawniono i zatrzymano 1.844 sztuki odzieży nielegalnie oznakowanej znakami towarowymi firm: Nike, Puma, Hugo Boss, Esprit, Lacoste oraz S'Olivier.

„OKTAN" – kontrole w województwie małopolskim

W dniu 10 sierpnia funkcjonariusze i pracownicy Izby Celnej w Krakowie, funkcjonariusze małopolskiej Policji Drogowej oraz inspektorzy Małopolskiego Inspektoratu Transportu Drogowego przeprowadzili wzmożone działania kontrolne na terenie województwa małopolskiego, w ramach działań prowadzonych pod kryptonimem „Oktan".



Dotychczasowa coraz skuteczniejsza i efektywna współpraca służb wykazała, iż wspólne kontrole są niezbędne dla działań zmierzających do zwalczania przestępstw gospodarczych w zakresie transportu drogowego, czasu pracy kierowców, transportu towarów niebezpiecznych oraz naruszeń, przestępstw i wykroczeń związanych z obrotem towarowym z zagranicą, a także obrotem krajowym.

W ramach działań zorganizowano 14 wspólnych punktów stałej kontroli na wszystkich głównych drogach tranzytowych Małopolski. W akcji wzięło udział 90 osób, w tym 47 funkcjonariuszy i pracowników Wydziału Zwalczania Przestępczości, Grup Mobilnych Izby Celnej w Krakowie i Referatów Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędów Celnych. W kontrolach obejmujących większość zagadnień związanych z działalnością poszczególnych służb wykorzystano specjalistyczny sprzęt kontrolny, a także celne psy służbowe przeszkolone do wykrywania narkotyków i tytoniu.

Kontrole obejmowały przede wszystkim:

- Wyroby akcyzowe – legalność produkcji, legalność i prawidłowość oznakowania wyrobów znakami akcyzy, kontrola i analiza rodzaju stosowanego paliwa pojazdów z silnikami wysokoprężnymi, kontrola w zakresie przywozu i wywozu wyrobów akcyzowych (alkohol, papierosy, oleje i gaz płynny),
- Przestrzeganie przepisów dotyczących ochrony dóbr kultury oraz ochrony praw własności intelektualnej
- Przestrzeganie przepisów dotyczących towarów objętych ograniczeniami i zakazami – odpady, substancje chemiczne, materiały jądrowe i promieniotwórcze oraz środki odurzające.

Uzyskano wspólnie następujące wyniki:

- Skontrolowano 775 pojazdów, 869 osób, w tym 159 cudzoziemców.
- Przeprowadzono 212 kontroli rodzaju paliwa znajdującego się w zbiornikach pojazdów, uzyskując w 2 przypadkach wynik pozytywny.
- W 401 przypadkach skontrolowano przewożony towar w tym w 36 kontrolach były to wyroby akcyzowe.
- W 32 przypadkach skontrolowano dokumenty przewozowe.
- Ujawniono ogółem 234 różne wykroczenia i naruszenia prawa, w tym 54 dotyczące bezpośrednio transportu drogowego i zatrzymano 39 dowodów rejestracyjnych.
- Ukarano mandatami karnymi 64 osoby na kwotę 6,850 zł.
- Wszczęto 39 postępowań administracyjnych na szacunkową kwotę 118.450 zł.
- Pouczono 40 osób.

Przeprowadzone działania, a w szczególności uzyskane wyniki z jednej strony bardzo wyraźnie obrazują skalę występujących w dalszym ciągi nieprawidłowości, z drugiej natomiast świadczą o tym, że ścisła współpraca przynosi dobre efekty. Dlatego też podobne wspólne przedsięwzięcia będą kontynuowane w przyszłości.

Tomasz Kierski
p.o. Rzecznika Prasowego
IC Kraków



Papużki w kartonach

Braniewscy celnicy udaremnili próbę nielegalnego wywozu z Polski 11 papug – 10 falistych i jedną nierozłączkę.

Ptaki znaleziono w pociągu relacji Gdynia – Kaliningrad. Ukryto je w kartonach po sokach, te natomiast poukładano w torbie podróżnej. W każdym kartonie zapakowano po 3 papużki.

Do przemytu nikt się nie przyznał. Mamy jednak sporo danych, które pozwalają z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, iż są realne szanse na ustalenie



sprawcy. Gdy tak się stanie, postawimy mu zarzut próby nielegalnego wywiezienia ptaków, rozważamy też ewentualność skierowania do prokuratury zawiadomienia o przestępstwie znęcania się nad zwierzętami.

Znalezione papużki znajdują się obecnie w braniewskim ogrodzie zoologicznym.

To pierwszy przypadek gdy celnicy z granicy polsko-rosyjskiej wykryli przemyt ptaków z naszego kraju do Obwodu Kaliningradzkiego. Dotychczas tego typu próby podejmowano w drugą stronę. W Gronowie zatrzymano np. skórę niedźwiedzia, skórę i głowę wilka syberyjskiego, a ostatnio nie wpuszczono do Polski sześciu buldogów angielskich. Wiozący szczenięta Rosjanin nie posiadał dokumentów wymaganych przy przewozie zwierząt.

Kontrabanda w kajaku

W pierwszy weekend sierpnia, na przejściu w Gołdapi pojawił się samochód kampingowy marki Mercedes, prowadzony przez mieszkańca Gdańska. Na dachu pojazdu umieszczono 2 kajaki.

W czasie kontroli okazało się jednak, że trójmiejski „turysta" postanowił sobie dorobić na wyjeździe do Rosji. Jeden z kajaków wykorzystał bowiem jako przemytniczą skrytkę i ukrył w nim 1490 paczek papierosów „LM". Postawiono zarzut przemytu i uzgodniono dobrowolne poddanie się karze, która wyniosła 6 tys. zł.



Stracił też przewożone papierosy.

Co ciekawe, kilka dni później, ten samochód z tym samym kierowcą pojawił się na przejściu w Gronowie. Tutejsi celnicy natychmiast rozpoznali pojazd, tym bardziej, że także miał na dachu kajak. Po kontroli okazało się, że tym razem łódka jest pusta, ale w ściankach samochodu ukryto 450 paczek papierosów. Próba powetowania strat poniesionych w Gołdapi, nie powiodła się, bowiem kierowca został potraktowany jako recydywista.

Jeden samochód – trzy skrytki

Prawie 4 godziny zajęło celnikom z Gronowa wypakowanie rekordowej ilości kontrabandy – prawie 10 tys. paczek papierosów – ukrytej w busie marki Fiat Ducato. Akcję przeprowadzili wspólnie celnicy i Straż Graniczna.



Samochód, którym kierował Rosjanin zamieszkały w Kaliningradzie, pojawił się w Gronowie o godz. 6.00 rano i ustawił się na „zielonym pasie". Jako, że wzbudził podejrzenia celników, skierowano go do szczegółowego sprawdzenia. Wtedy okazało się, że pojazd przerobiono i prawie w całości jest on wypełniony papierosami.

Najpierw celnicy odkryli, że kontrabanda ukryta jest podłodze części ładownej i w schowku pod kabiną kierowcy. Po odkręceniu blach wierzchnich i wyjęciu papierosów z całej powierzchni podłogi busa, odsłoniła się druga skrytka. Znajdowała się ona poniżej, ale tak jak pierwsza, zajmowała całość powierzchni podłogi.

Jakby tego było mało, z przodu fiata ujawniono kolejną skrytkę pod siedzeniami.

W sumie z samochodu wyjęto rekordową ilość prawie 10 tys. paczek papierosów Jin Ling i Sovereign wartych około 40 tys. zł. Wobec kierowcy wszczęto sprawę karną a pojazd, jako 49 w tym roku, zatrzymano.

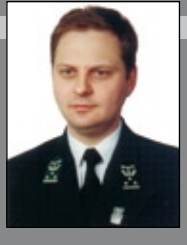
Ryszard Chudy
Rzecznik Prasowy
IC w Olsztynie

Nielegalni Ormianie

Funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Olsztynie zatrzymali dwoje Ormian przebywających i pracujących w Polsce niezgodnie z prawem.

Wynajmowali oni pokój na Zatorzu. Tam też zostali zatrzymani i aresztowani. Obywatele Armenii zajmowali się handlem tekstyliami na olsztyńskim targowisku, nie posiadali polskiej wizy, karty stałego pobytu, ani pozwolenia na pracę. Brak jakichkolwiek dokumentów pozwalających na przebywanie na terenie naszego kraju wskazuje na to, iż niewykluczone, że para ta przekroczyła nielegalnie granicę. Jak się okazało, już w 2000 roku Ormianie zostali wydaleni z Polski, a w 2002 roku odmówiono im pozwolenia na wjazd. Zatrzymana para otrzymała decyzję wojewody, zobowiązującą ich do opuszczenia kraju w nieprzekraczalnym terminie do dwóch tygodni. W przypadku niezastosowania się do zarządzenia, zostaną oni odwiezieni na przejście graniczne i wydaleni z kraju.

Anna Hatała-Wanat,
IC w Olsztynie



Transportom z Chin trzeba się przyglądać !

Towar wysłany w kontenerze z Chin miał trafić do odbiorcy z okolice Częstochowy. Miał, ale nie trafił ponieważ jego wartość i asortyment zwróciły w dniu 01.06.2005r. uwagę celników z Oddziału Celnego Port Lotniczy Wrocław - Strachowice, Urzędu Celnego we Wrocławiu.

W wyniku podjętych czynności kontrolnych- ujawniono towar niezgodny z deklarowanym (np. zamiast łopat ogrodowych ujawniono chochle) i bardzo złej jakości - wskaźniki laserowe - 2400 szt., zegary plastikowe ścienne - 4950 szt., zabawki maskotki - 3000 szt., maski - 500 szt., nożyczki metalowe - 2500 szt., okulary korekcyjne bez znaku CE - 17 000 szt.

Wobec powyższego zwrócono się z wnioskami do Inspektora Inspekcji Handlowej o wydanie opinii o wyrobach, który potwierdził nasze podejrzenia, że towary nie spełniają wymagań dotyczących bezpieczeństwa produktów. Importer musiał zwrócić towar do nadawcy. Wywiózł również 17 000 szt. okularów korekcyjnych, które nie spełniały wymagań określonych w ustawie o wyrobach medycznych.

Oprócz naruszeń przepisów celnych, karnych - skarbowych, przepisów dot. bezpieczeństwa produktów zostały również złamane przepisy dot. ochrony własności intelektualnej.

W przesyłce ujawniono - torebki (3000 szt.) z wizerunkiem „Puchatka z przyjaciółmi", lampki (576 szt.) z „Puchatkiem" oraz piłki (113 szt.) z wizerunkiem „diabła tasmańskiego". Natychmiast powiadomiono właścicieli praw do tych znaków towarowych, zabezpieczając towar i oczekując na finał sprawy.

Teraz decyzję o tym co z „Puchatkiem", „diabłem tasmańskiem" i ich pseudo „przyjacielem - importerem" podejmie prokurator.

Wpadka pod Wrocławiem



Ponad 500 tysięcy sztuk papierosów to wynik wspólnej akcji wrocławskich celników, Policji i Straży Granicznej. Papierosy przemycone zza wschodniej granicy, bez znaków akcyzy, miały trafić do naszych zachodnich sąsiadów. Sprawcy poruszali się trzema samochodami osobowymi, które były wypchane po brzegi papierosami. Aby zmieścić więcej kontrabandy zdemontowano tylne siedzenia i zmyślnie przyciemniono i pozasłaniano szyby. Zatrzymani to trzech mężczyzn w wieku od 35 do 40 lat. Posługiwali się oni sfałszowanymi tablicami rejestracyjnymi a jeden z pojazdów – pilot całej wyprawy posiadał antyradar i sprzęt GPS. Wszystko po to, aby unikać potencjalnych kontroli policji. Tym razem jednak nie wystarczyło to do ominięcia blokady. Nie powiodły się też próby ucieczki z miejsca zatrzymania.

Cała akcja została bowiem świetnie przygotowana.

Arkadiusz Barędziak
Rzecznik Prasowy
IC we Wrocławiu

„Współpraca Służb Celnych na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej”

W dniach 7 - 9 lipca 2005 r. w Ośrodku Kształcenia i Doskonalenia Funkcjonariuszy Celnych w Świdrze odbyła się konferencja międzynarodowa, podsumowująca współpracę służb celnych na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej w ciągu pierwszego roku członkostwa Polski w strukturach Wspólnoty.

W konferencji uczestniczyły delegacje administracji celnych Federacji Rosyjskiej, Republiki Białoruś i Ukrainy. Podsekretarz Stanu, Szef Służby Celnej - W. Czyżowicz podziękował Przewodniczącym Państwowych Komitetów Ceł ww. państw za owocną współpracę i ich osobiste zaangażowanie w sprawną organizację obsługi ruchu osobowego i towarowego po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Delegacja polska przedstawiła zadania Służby Celnej w warunkach funkcjonowania Polski w UE, zapoznała uczestników z systemem „zdalnego” nauczania funkcjonariuszy celnych za pośrednictwem nośników elektronicznych /e-learning/ oraz ochroną zewnętrznej granicy UE. Wymieniono poglądy na temat konieczności podejmowania wspólnych działań w zakresie zwalczania przemytu, naruszeń przepisów celnych i innych zagrożeń.

Minister W. Czyżowicz szczególne wyrazy uznania skierował do Szefa Służby Celnej Federacji Rosyjskiej - A. Zerichowa, byłego Szefa Służby Celnej Ukrainy - N. Kalenskiego, Przewodniczącego Państwowego Komitetu Ceł Republiki Białoruś - A. Szpilewskiego oraz Naczelnika Urzędu Celnego „Zachodni Bug” - W. Osincewa i przekazał dla tych osób okolicznościowe dyplomy za szczególne zasługi w zakresie realizacji współpracy dwustronnej na zewnętrznej granicy UE.

Konferencja międzynarodowa była również okazją do pożegnania Pana Macieja Lubika - Regionalnego Oficera Łącznikowego RILO ECE Światowej Organizacji Ceł - w związku z zakończeniem pracy zawodowej



i przejściem na emeryturę. Zasługom Pana M. Lubika na forum międzynarodowym i jego aktywnej działalności poświęcił swoje wystąpienie Pan Reiner Mellwig, Wicedyrektor Departamentu Zwalczania Przestępczości Światowej Organizacji Ceł w Brukseli. Słowa uznania dla działalności Pana M. Lubika skierował również Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej Państwowego Komitetu Ceł w Moskwie - A. Fiedosow, wręczając wysokiej rangi odznaczenie państwowe Federacji Rosyjskiej. Obecni na uroczystości pożegnania attache celni zagranicznych administracji celnych, akredytowani w Warszawie, szczególną uwagę zwracali na zaangażowanie Pana M. Lubika w tworzeniu warszawskiego biura RILO i prowadzenie ożywionej współpracy międzynarodowej w regionie Europy Wschodniej.

Minister W. Czyżowicz skierował do naszego kolegi - funkcjonariusza nie tylko polskiej administracji celnej ale i międzynarodowej organizacji celników - Pana M.Lubika - wzruszające słowa uznania i wręczył dyplom „W podziękowaniu za wieloletnią, profesjonalną pracę, wykonywaną przy osobistym zaangażowaniu oraz cenny wkład w realizację współpracy międzynarodowej i aktywną działalność, początkowo na forum Rady Współpracy Celnej, a obecnie Światowej Organizacji Ceł”.

Jadwiga Kowalczuk
Naczelnik Wydziału
Współpracy Międzynarodowej
DC MF



Wizyta delegacji Zarządu Ceł Egiptu

W dniach 9-16.07.2005r. przebywała w Polsce delegacja Zarządu Ceł Arabskiej Republiki Egiptu, pod przewodnictwem Szefa Służby Celnej Egiptu, Pana Galal Abou El-Fotouh.

Celem wizyty było zapoznanie się ze sposobem zarządzania nowoczesną służbą celną, prorynkowymi rozwiązaniami prawnymi, metodami kontroli celnej, procedurami celnymi, taryfą celną oraz systemami informatycznymi stosowanymi w cle.

W dniu 11.07.br. delegacja egipska spotkała się z Szefem Służby Celnej, Panem Ministrem Wiesławem Czyżowiczem.

W trakcie spotkań roboczych w Departamencie Ceł egipskim gościom przedstawiono prezentacje dotyczące następujących zagadnień:

- zadania i struktura organizacyjna polskiej Służby Celnej, ustawodawstwo celne w Polsce,
- system szkolenia funkcjonariuszy celnych,
- przebieg reformy systemu celnego w drodze do UE,
- zgłoszenie celne towaru, procedury uproszczone,
- gospodarcze procedury celne,
- zwolnienia z należności celnych przywozowych,
- taryfa celna,
- wartość celna towarów,
- reguły pochodzenia,
- wiążąca informacja taryfowa.

W dniu 12.07.br. delegacja przebywała w Krakowie, gdzie w Izbie Celnej zaprezentowano systemy informatyczne stosowane w polskim cle. Wizyta w miejscowym urzędzie celnym pozwoliła gościom na obserwację działania systemów CELINA i ZEFIR w praktyce.



W dniach 14-15.07.br. goście mieli okazję zapoznać się z organizacją kontroli celnej w porcie morskim w Gdańsku oraz funkcjonowaniem strefy wolnocłowej w porcie w Gdyni. Merytoryczne prezentacje przedstawione zostały w Izbie Celnej w Gdyni.

W trakcie spotkań omówiono także perspektywy prawno-administracyjnej współpracy pomiędzy obiema służbami. W najbliższym czasie powinny rozpocząć się prace nad uzgodnieniami projektu międzyrządowej umowy o współpracy w sprawach celnych.

Marek Niewiadomski
Gł. Specjalista DC MF

Dobra kultury



W dniu 29 lipca 2005r. w siedzibie Izby Celnej w Warszawie dokonano uroczystego przekazania placówkom muzealnym zabytków zatrzymanych przez warszawskich celników. Gośćmi Izby Celnej w Warszawie byli przedstawiciele Muzeum Narodowego w Warszawie, Biblioteki Narodowej, Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie oraz Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie. Z ramienia Izby Celnej w Warszawie w uroczystości udział wzięli: Maria Wójtowicz - Zastępca Dyrektora, Anna Skaldawska - Koordynator ds. ochrony dóbr kultury, Witold Lisicki - rzecznik prasowy. Zważywszy na wagę problemu, jakim jest rosnący przemyt zabytków, uroczystość zgromadziła również wielu dziennikarzy prasowych, radiowych i telewizyjnych.

Konferencja ta zwieńczyła kilkumiesięczne działania Izby Celnej w Warszawie oraz Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie. Przekazane przedmioty zostały zatrzymane przez funkcjonariuszy kilka lat temu, a w sprawie ich przywozu lub wywozu wszczęte zostały postępowania sądowe. W wielu sprawach postępowania zakończono,

a sąd orzekł o przepadku zatrzymanych towarów na rzecz skarbu państwa.

Izba Celna w Warszawie wystąpiła wówczas do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, na mocy § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 2002r. w sprawie rozciągnięcia przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, o wskazanie państwowych jednostek kultury, którym zatrzymane zabytki mogą być przekazane. Jednakże, na mocy obowiązujących obecnie przepisów konserwator mógł wskazać jedynie państwowe jednostki kultury, którymi są muzea narodowe lub inne duże jednostki muzealne, posiadające bogate zbiory i pełne magazyny. Po zwróceniu się przez Izbę Celną do wskazanych placówek okazało się, że nie wszystkie są zainteresowane zatrzymanymi przez Służbę Celną zabytkami. Takimi przedmiotami mogłyby wzbogacić swoje zbiory muzea samorządowe - czyli muzea utworzone albo przejęte przez jednostki samorządu terytorialnego, jednakże Konserwator Zabytków w obecnym stanie prawnym nie może ich tam przekazać. Muzea państwowe mogą oczywiście przejąć zabytki i przekazać je w depozyt mniejszym i biedniejszym jednostkom, jednak jest to związane z dość skomplikowaną procedurą i w związku z tym niechętnie przyjmują to rozwiązanie. Jednakże dzięki uprzejmości i życzliwości Pana Piotra Świdy dyrektora Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa (będącym muzeum państwowym) realnym stało się przeprowadzenie skomplikowanej i żmudnej procedury, w wyniku której srebra o wartości ok. 50 tys. złotych trafią do Muzeum w Tykocinie i wzbogacą zbiory zebranych tam judaików. Muzeum to posiada jedne z bardziej znanych zbiorów, a na stałych wystawach przedstawiana jest tradycja, kultura i obrzędowość żydowska. Wśród przekazanych przedmiotów znalazły się lampki chanukowe, balsaminki, świeczniki chanukowe, zawieszki na Torę - Tass, pucharki, kubeczki i kieliszki kidduszowe, oraz wiele innych cennych przedmiotów. Biblioteka Narodowa wzbogaciła się o partyturę „Na falach Wisły" autorstwa Adama Wrońskiego, a Muzeum Narodowe w Warszawie otrzymało puszkę na komunikanty wykonaną ze srebra próby I, złoconą, wykonaną we Francji w XIXw., XVIII - wieczną plakietkę przedstawiającą dziecko, a także 2 piękne ikony w okładzinie mosiężnej posrebrzanej ,przedstawiające Matkę Boską Wlodzimierską i Chrystusa Pantokratora wykonane w Rosji pod koniec XIXw. Na przekazanie oczekują kolejne przedmioty, wobec których nie zostały jeszcze zakończone postępowania sądowe.

Rok 2005r. jest rokiem rekordowym pod względem ilości zatrzymań zabytków nielegalnie wywożonych z terenu naszego kraju. Do połowy lipca w Izbie Celnej w Warszawie dokonano 170 zatrzymań, w których ujawniono ok. 400 przedmiotów zabytkowych. Należy w tym miejscu w szczególności podziękować funkcjonariuszom Urzędu Celnego I Warszawie, Oddziału I Pocztowego, którzy z zaangażowaniem dokonują ujawnień.



Należy zauważyć, iż wzrost obrotu przedmiotami zabytkowymi związany między innymi z szybkim rozwojem rynku aukcji internetowych np. allegro i e-bay, a także internetowych aukcji prowadzonych przez domy aukcyjne. Głównym rynkiem, na który zabytki są wysyłane, jest jeden z najbogatszych rynków kolekcjonerskich w Stanach Zjednoczonych. Zatrzymywane przedmioty reprezentują różne dziedziny sztuki, miedzy innymi: obrazy, grafiki, rysunki, fotografie, rzeźby, zegarki i zegary, przedmioty codziennego użytku, ceramikę, książki, instrumenty muzyczne, rzemiosło, broń i uzbrojenie, monety i medale (odznaczenia), znaczki, stare urządzenia techniczne i narzędzia, przedmioty liturgiczne, ikony.

Można zaobserwować również wzrastającą liczbę, wywożonych kopii przedmiotów z okresu II wojny światowej, związanych z Niemcami hitlerowskimi. W związku z coraz większą popularnością na rynku antykwarycznym na judaika, funkcjonariusze celni spotykają się często z falsyfikatami tego typu przedmiotów.

Należy podkreślić, **iż wzrost zatrzymań zabytków nielegalnie wywożonych z naszego kraju, jest możliwy dzięki szkoleniom specjalistycznym, w których uczestniczą funkcjonariusze celni**. W roku ubiegłym funkcjonariusze Izby Celnej w Warszawie uczestniczyli w szkoleniu w Muzeum Narodowym w Warszawie, a w roku bieżącym w październiku przewidziane jest szkolenie prowadzone przez specjalistów z Zamku Królewskiego.

Izba Celna w Warszawie jest jedyną Izbą w Polsce, w której dzięki współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, zatrzymywane przedmioty są raz w tygodniu weryfikowane przez biegłego sądowego powołanego przez WKZ a następnie, na podstawie postanowienia WKZ, przekazywane do dalszego postępowania Policji.

Dzięki takim uroczystościom, jaka miała ostatnio miejsce w Izbie Celnej w Warszawie, przy udziale przedstawicieli mediów, wzrasta również świadomość obywateli na temat obowiązujących przepisów w zakresie wywozu z Polski zabytków.

Anna Skaldawska
Koordynator ds. ochrony dóbr kultury w IC w Warszawie

Przekazanie obrazów





15.07.2005r. szczecińska Izba Celna przekazała Muzeum Narodowemu w Szczecinie dwa obrazy oraz dwie ikony celem ich przechowania do czasu zakończenia postępowania oraz udostępnienia tych drogocennych malowideł szerszej publiczności. Obrazy to para portretów, olej na płótnie z wizerunkiem Ludwika i Zofii Kowalskich w ramie złoconej profilowanej, sygnowane A. Murzynowski 1848r. Stanowią one dobra kultury w rozumieniu ustawy o ochronie dóbr kultury, albowiem posiadają wysoką wartość historyczną i artystyczną. Ikony to obraz-ikona olej na płótnie bez ramy przedstawiająca Madonnę z dzieciątkiem na ręku. Drugi to obraz-ikona na płótnie bez ramy z wizerunkiem św. Mikołaja. Obydwie ikony zostały namalowane przed 1945r.

Ww. przedmioty zostały zatrzymane przez celników podczas próby nielegalnego ich wywiezienia z Polski.

Nie jest to pierwsze przekazanie instytucjom kulturalnym dóbr tego typu. Wcześniej Izba Celna przekazała m.in. skrzynię posagową, ikony oraz starodruki.

W minionym roku celnicy z Miejsca Wyznaczonego Poczta Polska znaleźli w jednej z przesyłek czasopisma i dokumenty z okresu II wojny światowej, które wysyłane były do odbiorcy w Niemczech. Dobra te stanowiły archiwalia w rozumieniu ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Powyższe działania wskazują na to, że oko celnika nastawione jest nie tylko na wychwytywanie przemytów, ale i na ochronę dóbr kultury, tak aby owe dobra w sposób nielegalny nie opuszczały granic naszego kraju. Poprzez nasze działania staramy się spełniać nie tylko rolę organu finansowego, ale i również pragniemy wspierać instytucje kulturalne poprzez przekazywanie im zajętych przez nas dóbr kultury czy archiwaliów.

Warto przypomnieć, że aby móc legalnie wywieźć za granicę przedmioty stanowiące dobro kultury czy też archiwalia wymagane jest uzyskanie na to pozwolenia stosownego organu jakim jest m.in. Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Monika Woźniak-Lewandowska
IC Szczecin

Oddaliśmy krew

W piątek 5 sierpnia, olsztyńską stację krwiodawstwa nawiedzili celnicy. Był to nasz odzew na dramatyczne apele płynące głównie z olsztyńskich szpitali, w których, szczególnie w wakacje, brakuje krwi.

Z Izby wyruszyło prawie 20 osób. Jako, że zdecydowana większość miała wziąć udział w takim eksperymencie po raz pierwszy, atmosfera była co prawda bojowa, jakkolwiek dało się zauważyć pewne objawy nerwowości.

Na miejscu okazało się jednak, że nie wszystkim będzie dane zostać krwiodawcą. Aby bowiem oddać krew, trzeba spełnić szereg warunków, przede wszystkim zdrowotnych. Ponadto akurat teraz nie przyjmowano krwi z grupy ABRH+.



Dariusz Postek, Naczelnik Wydziału Prawno-Organizacyjnego IC w Olsztynie oddał 450 ml krwi

Skutkiem tych wszystkich ograniczeń nasza grupa zmniejszyła się o połowę. Nie był to jednak koniec eliminacji – po wstępnym badaniu podziękowano kolejnej partii naszych koleżanek i kolegów. Ostatecznie na fotelu dawcy zasiadło siedem osób, oddając po 450 ml krwi.

Bez wątpienia, wszyscy którzy się zgłosili oddaliby krew, gdyby im nie rzucano kłód pod nogi, ale co się odwlecze to...

Lista osób, które odwiedziły stację krwiodawstwa:

Anna Hentrich, Monika Pietkiewicz, Helena Kownacka, Anna Korcz, Joanna Dylak, Agnieszka Struś-Rapcewicz, Anna Hatała-Wanat, Jacek Sępkowski, Kazimierz Radziszewski, Dariusz Postek, Włodzimierz Burmistrzak, Artur Szramowski, Piotr Podgórski, Piotr Draszek, Mariusz Wesołowski, Wiktor Wójcik, Ryszard Chudy.

Ryszard Chudy
Rzecznik Prasowy
IC w Olsztynie

Urząd Celny / Oddział Celny w Suwałkach



2 lipca 2005 r. na stałe zapisze się w historii Urzędu i Oddziału Celnego w Suwałkach – tego dnia miała miejsce uroczystość otwarcia zmodernizowanej siedziby tych dwóch jednostek Służby Celnej.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: Sławomir Pichor (Zastępca Szefa Służby Celnej), Jerzy Półjanowicz (Wojewoda Podlaski), Janusz Krzyżewski (Marszałek Województwa Podlaskiego), Edward Borek (Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu Resortu i Spraw Majątkowych), Mieczysław Czerniawski (Poseł na Sejm RP, Przewodniczący Sejmowej Komisji Finansów Publicznych) oraz Andrzej Zieliński (Naczelnik Urzędu Celnego w Suwałkach).

Wśród honorowych gości nie zabrakło Józefa Gajewskiego (Prezydenta Miasta Suwałki), przedstawicieli Ministerstwa Finansów: Bożeny Górnik i Jadwigi Kowalczuk, Dyrektorów Izb Celnych w Białymstoku, Gdyni, Olsztynie, Białej Podlaskiej i Przemyślu, a także gości z Litwy – Rimutisa Klevečki (Szefa Służby Celnej Republiki Litewskiej), przedstawicieli służb mundurowych oraz naszych parlamentarzystów.

Suwalscy celnicy pracują w budynkach przy ul. Buczka od 1992 r. Wtedy było ich tu tylko dwunastu i zajmowali się tylko odprawami celnymi importowanych i eksportowanych towarów. Przez wiele lat wypełniali oni swe obowiązki w warunkach, które nie były odpowiednie do zgłaszania towarów przez przedsiębiorców. Cieknące dachy, kałuże na podłogach i wiatr hulający w hali szczegółowych kontroli, olbrzymie dziury na parkingu – jednym słowem – nie było to najlepsze rozwiązanie.

W trakcie prac modernizacyjnych, przeprowadzonych kosztem 22 mln zł, przebudowana została hala kontroli szczegółowej i budynek administracyjny, wybudowano nową dyspozytornię oraz przebudowano plac odpraw, wybudowano nową drogę dojazdową i położono nowe instalacje i sieci.

Dziś, dzięki modernizacji jest to nowoczesne miejsce pracy dla 105 celników (których zadania są o wiele szersze niż kilka lat temu) oraz przyjazne i wygodne dla przedsiębiorców.

Suwalski Urząd Celny obsługuje między innymi 65 przedsiębiorstw – podatników podatku akcyzowego, którzy za naszym pośrednictwem przekazują miesięcznie do Budżetu Państwa ponad 125 mln zł, a doskonałe warunki dla odpraw celnych sprawiły, iż 90 % klientów oddziału celnego ma siedzibę poza tym regionem.

Suwalscy celnicy to także wsparcie dla lokalnych grup mobilnych działających wzdłuż wewnątrzunijnej granicy z Litwą. Na terytorium urzędu od 1 maja 2004 r. celnicy i pogranicznicy zatrzymali niemal 14,5 miliona sztuk nielegalnych papierosów, 145 samochodów osobowych i ciężarowych, ponad 3 tys. litrów alkoholu i 10 tys. szt. pirackich płyt CD i DVD.

Mariusz Kowalczuk
Rzecznik Prasowy
Izba Celna w Białymstoku



Hrebenne – już niedługo europejskie przejście

Hrebenne – do niedawna Oddział, który niechętnie odwiedzali decydenci, dziś ma realne szanse na dołączenie do przejść granicznych o europejskim standardzie.

Od marca 2004r. zapóźnione cywilizacyjnie przejście w Hrebennem (funkcjonuje od 1992 roku) zaczęło się zmieniać. Trwa tam bowiem modernizacja na ogromną skalę. Powstały już budynki administracyjne, w których urzędować będą służby graniczne, pomieszczenia do odpraw celnych, kontroli paszportowej, weterynaryjnej i fitosanitarnej oraz te przeznaczone dla agencji celnych. Zakupione zostały skanery do bagaży podróżnych.
Do jesieni 2006r., kiedy planowane jest zakończenie inwestycji, powstaną pawilony bankowy i do kontroli samochodów ciężarowych i autobusów. Parkingi dostosowane zostaną do potrzeb tego przejścia, a nawierzchnia dróg komunikacyjnych – zmieniona. Rozbudowana zostanie sieć teleinformatyczna, a budynki wyposażone w meble i sprzęt biurowy. Prawdopodobnie już w październiku tego roku uruchomione zostaną wybudowane dotychczas obiekty i obsługa ruchu granicznego przeniesiona zostanie do rozbudowanej części przejścia.

Zarówno służby tu pracujące, jak i podróżni od dawna czekali na takie zmiany, ale dopiero fundusze unijne umożliwiły podjęcie prac remontowych. Szacowany koszt modernizacji to 22 mln euro.

Funkcjonariusze Oddziału Celnego w Hrenbennem obsługują podróżnych przekraczających granicę w ramach ruchu osobowego (sam. osobowe, autokary i pociągi osobowe) oraz ruch towarowy. W ciągu ostatniego półrocza ponad 1 mln osób przekroczyło granicę polsko – ukraińską w Hrebennem.

W parze ze zmianą zewnętrznego wyglądu Oddziału idą sukcesy funkcjonariuszy pełniących tu służbę. Oto niektóre z nich:
- 18 lipca kontrola przeprowadzona w jednym z przekraczających granicę autokarów zaowocowała ujawnieniem próby przemytu 6050 paczek papierosów. Ich wartość oszacowano na ponad 25 000 zł. Papierosy ukryte były w torbach podróżnych pozostawionych w autobusie, jednakże żaden z turystów nie miał odwagi przyznać, że jest ich właścicielem;
- 19 lipca w trakcie kontroli samochodu dostawczego, którym podróżni udawali się do Czech celnik znalazł 5 nie zgłoszonych do kontroli wypchanych ptaków. Oględziny potwierdziły, że są to okazy chronione przepisami Konwencji Waszyngtońskiej: sowa błotna, puszczyk, jastrząb gołębiarz, błotniak stawowy i żołna. Turystka, ob. Ukrainy przyznała, że ptaki są jej własnością. Zapłaciła za nie 100 USD w sklepie myśliwskim w Lugansku. Nie wiedziała, że na przewóz okazów CITES wymagane są pozwolenia, ale dla pewności wolała je ukryć w pościeli i innych bagażach osobistych;
- 1 sierpnia celnicy dokonujący odprawy samochodu ciężarowego, którym przewożony był towar z Ukrainy do polskiego składu celnego stwierdzili, że wśród tekstyliów wiezionych zgodnie z deklaracją w naczepie pojazdu znajdują się podróbki. Ponad 2700 kompletów ubrań sportowych, 1300 par spodni sportowych, 656 plecaków i 379 saszetek, a wszystkie opatrzone były podrobionymi znakami towarowymi firm Adidas, Nike, Puma i … Barbie. Szacunkowa wartość przewożonego towaru to ponad 12 tysięcy zł,
- 3 sierpnia wieczorem, w autokarze relacji Lwów – Lublin celnicy znaleźli 5 ikon. Do ich posiadania przyznała się obywatelka Ukrainy. Twierdziła, że dwie z ikon ma od dawna, a pozostałe 3 kupiła we Lwowie – po 150 hrywien każda. Był to drugi w tym roku przypadek zatrzymania ikon w Hrebennem;
- 9 sierpnia w skrytce narzędziowej autokaru powracającego ze Lwowa, funkcjonariusz znalazł ponad 590 tarcz szlifierskich o wartości prawie 9 000 zł.

Codziennie w Hrebennem odprawianych jest ponad 2400 samochodów osobowych, powyżej 200 ciężarówek i ok. 50 autokarów.



A.Włodarkiewicz – Łabędzka
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej

Zaskakujący wzrost ilości odpraw w Oddziale w Białej Podlaskiej

Jeszcze rok temu kierownictwo Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej patrzyło z niepokojem na Oddział przy Brzeskiej 126. Wszelkie symulacje prowadzone przed majem 2004 roku wskazywały, że takie niewielkie oddziały nie przetrwają konkurencji na rynku, gdzie liczy się czas odprawy celnej, wszelkie udogodnienia dla przewoźników i kierowców czy wreszcie – lokalizacja. Krótko mówiąc – niewiele osób dawało szanse Białej Podlaskiej. Niespodzianką więc był sukcesywny wzrost dziennej ilości dokonywanych tu odpraw. Nasilenie ruchu zostało dostrzeżone przez kierownictwo Urzędu i Izby, ale także przez lokalne media.

Zmiana w natężeniu ruchu w Oddziale pośrednio wpłynęła na zmianę jego wyglądu. Budynek wypiękniał, bowiem właściciel obiektu odnowił elewację, wymienił okna, odrestaurował zabytkowe już toalety i pomieszczenia biurowe. Przygotowano parking dla klientów – nie tylko tych oddziałowych, ale z braku parkingu pod Urzędem – także dla tych, którzy swe sprawy muszą załatwić przy Brzeskiej 81. W planach jest poprawa dróg komunikacyjnych w obrębie placu odpraw.

Oddział Celny w Białej Podlaskiej po 1 maja 2004 roku został upoważniony do obejmowania procedurami celnymi towarów podlegających WPR. Stąd, średnio dwa razy dziennie celnicy wyjeżdżają na kontrolę towarów rolno – spożywczych do miejsc ich załadunku.
Statystycznie rzecz ujmując ilość odpraw eksportowych – w porównywalnych okresach lat 2004 i 2005 – wzrosła dwukrotnie. Doszło także do przewidywanego spadku ilości zgłoszeń do procedury dopuszczenia do obrotu.

By sprostać rosnącym wymaganiom podmiotów gospodarczych, Naczelnik Urzędu w Białej Podlaskiej wprowadził w Oddziale służbę dwuzmianową. Dzięki jego zabiegom zwiększyła się także obsada Oddziału z 15 funkcjonariuszy w I półroczu 2004 do 27 – w I półroczu 2005 roku. Przybyły dwa stanowiska kierownika zmiany.

Kroki czynione w Oddziale, by przyciągnąć i zatrzymać tu klienta, są przez agentów celnych i spedytorów postrzegane pozytywnie. Niektórzy z nich twierdzą wręcz, że aby w pełni wykorzystać swe „pięć minut" – Oddział winien zaproponować możliwości dokonywania odpraw celnych także nocą.

Dodam, że dzięki znacznemu ożywieniu w Oddziale, wzrosła także liczba współpracujących z OC agencji celnych – z 4 w 2004 roku, do 10 w 2005. Co za tym idzie – zwiększyła się liczba zatrudnionych tu osób. Z posiadanych przez nas informacji wynika, że miejsce pracy znalazło tu ponad 50 osób!

Tak więc praca celników, wyjście naprzeciw oczekiwaniom klienta ma także znaczenie społeczne. Przyczynia się bowiem do tworzenia nowych miejsc pracy.

Agnieszka Włodarkiewicz – Łabędzka
Rzecznik Prasowy IC Biała Podlaska

Pożegnanie

W piękny słoneczny dzień, 17.08.2005r., na poznańskim cmentarzu junikowskim, pożegnaliśmy na zawsze naszego Kolegę, Wojtka Chlebowskiego. Miał tylko 35 lat....

Obok najbliższej rodziny, znajomych i przyjaciół w uroczystości bardzo licznie wzięli udział koleżanki i koledzy z Izby Celnej w Poznaniu.

Wojtek w administracji celnej pracował od 1996 r., zaczynając swą celniczą drogę od Działu Postępowania Celnego. Od grudnia 2000 roku, kiedy to zaczął pełnić obowiązki Rzecznika Izby Celnej bardzo aktywnie kształtował wizerunek Służby Celnej współpracując, m. in. w roku 2001 przy tworzeniu znanego cyklu telewizyjnego „Granice". Także praca nad strategią Administracji Celnej była dla Wojtka ogromnym wyzwaniem, któremu starał się sprostać jak najlepiej. Niestety, już wtedy podstępna choroba potajemnie niszczyła Jego zdrowie.... Mimo złych diagnoz nie poddawał się jednak. Chcąc jeszcze lepiej wykonywać zadania Rzecznika Prasowego, rozpoczął podyplomowe studia z zakresu public relations. Chciał dalej realizować swe pasje i marzenia, chciał swemu synowi pokazać świat, chciał....

W dniu 11.08.2005 r. Wojtek przegrał z chorobą i odszedł od nas na zawsze, zdecydowanie przedwcześnie...Żegnaj



Koleżanki i koledzy z Izby Celnej w Poznaniu

Krótka historia przemyskiego cła
(dokument oryginalny z 1952 roku)

Utworzenie Urzędu Celnego sięga czasów zaboru austriackiego. Mieścił się on wówczas w gmachu obecnego „Wydziału Finansowego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej", obok łacińskiej katedry.

Zakres działania dotyczył pobierania opłat celnych , manipulacyjnych ewentualnie podatkowych i innych od towarów nadchodzących z zagranicy drogą pocztową dla kupców i mieszkańców powiatu przemyskiego, rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego, jarosławskiego i mościckiego. Urząd zatrudniał 2-3 pracowników /Zollbeamten/.

Po upadku Austrii Rząd Polski rozszerzył zakres jego działania poruczając mu odprawę także przesyłek nadchodzących koleją, prowadzenie działu rachunkowego oraz orzecznictwa w sprawach karnych skarbowych, obejmującą właściwość terytorialną powiatów jak podczas zaboru.

Obsada Urzędu składała się z Naczelnika i 6 urzędników i 1 woźnego. Pomieszczenie początkowo znajdowało się w gmachu Urzędu Podatkowego /koło katedry łac./ a w roku 1920 w magazynach P.K.P. na dworcu kolejowym, dzisiaj w skutek działań wojennych doszczętnie spalone. Składało się ono z 4 pokoi, podręcznego magazynka i osobnego locum dla prac woźnego.

Celem odprawy przesyłek pocztowych Urząd Pocztowy specjalnym wózkiem dowoził je na Urząd Celny, gdzie w obecności urzędnika pocztowego i 2 woźnych pocztowych na podstawie wykazów przeprowadzano rewizję celną, a po odprawie celnej znowu odwożono do budynku Urzędu Pocztowego, dzisiejszy „Powszechny Dom Towarowy" przy ul. Mickiewicza.

Gdy jednak obrót towarowy z każdym miesiącem się wzmagał, siłą konieczności trzeba było utworzyć osobny oddział w budynku Urzędu Pocztowego Nr.1, gdzie od roku 1923 odbywała się odprawa przesyłek pocztowych towarowych jak i darów nadsyłanych pod adresem osób prywatnych w bardzo wielkich ilościach. Tysiące paczek z U.S.A. czekało na odprawę celną. Rewizja celna odbywała się w obecności 2-3 urzędników pocztowych 6-20 woźnych pocztowych. Każdą przesyłkę należało odważyć, rozpakować, towar wedle pozycji taryfy celnej posortować, netto odważyć i znowu zapakować.

Urzędnik celny natomiast sprawdzał wagę netto, towar taryfowo oceniał, wpisywał wynik zgłoszenia, obliczał należytości celne, kontrolował czy towar pokryty został pozwoleniem Min. Handlu i Przemysłu, wpisywał do rejestru opłat celnych, kwit celny doręczał urzędnikowi pocztowemu celem doliczenia należytości celnych do odpowiednich dokumentów należących do przesyłek.

Paczki amerykańskie wewnątrz były zasypywane naftaliną, co bardzo ujemnie wpływało na zdrowie pracowników biorących udział przy rewizji. Stosowanie respiratorów niewiele pomogło.

Odprawa przesyłek zagranicznych kolejowych odbywała się w magazynie kolejowo-celnym, na rampie lub jeżeli zgłoszony do odprawy towar był masowy, łatwy do zrewidowania i bez opakowania, to rewizję przeprowadzano na wagonach bez wyładowywania. Rewizja odbywała się w obecności odpowiedzialnych pracowników kolejowych i celnych.

Rewizja celna polegała na:

1/ przeważaniu brutto zgłoszonego przez Ajencję Celną P.K.P. lub koncesjonowanego spedytora towaru na wadze stołowej dziesiętnej lub pomostowej w obecności pracowników celnych i kolejowych,
2/ rozpakowaniu towaru, dokładnym zbadaniu pod względem taryfowo-celnym,
3/ zważeniu netto,
4/ sprawdzeniu czy towar nie był zakazany do przywozu,
5/ czy nie podlegał innym ograniczeniom ze względu na zdrowie, ochronę roślin, ochronę zwierząt, bezpieczeństwo publiczne,
6/ obliczeniu należytości celnych i podatkowych,
7/ wpisaniu obliczonych należytości celnych do rejestru opłat celnych,
8/ wydaniu zainteresowanej stronie kwitu celnego,
9/ sprawdzeniu zgłoszenia statystycznego i wypełnieniu w nim pewnych rubryk, jak n.p. numeru statystycznego oclonego towaru, pobraniu opłaty statystycznej, w zależności od towaru i jego wagi, pozycji rejestrów celnych, pieczęci i podpisu,
10/ wydanie towaru do wolnego obrotu.

Personel Urzędu składał się najwyżej z 12 pracowników. Opłaty celne Urzędu dochodziły rocznie w ostatnich latach przed 1.9.1939 r. do kwoty ponad 1.000.000 złotych przedwojennych.

Archiwum Urzędu spłonęło od rzuconej bomby niemieckiej.

W okresie od września 1939 r. do dnia 21 czerwca 1941 r. Przemyśl stanowił granicę pomiędzy Z.S.R.R. a Generalnym Gubernatorstwem i z jednej strony Sanu był siedzibą Urzędu Celnego niemieckiego / Zasanie/ a z drugiej strony na dworcu kolejowym w mieście, siedzibą Urzędu Celnego sowieckiego.

Od 21 czerwca 1941 r. aż do lipca 1945 roku w ogóle Niemcy nie kreowali Urzędu Celnego w Przemyślu. Z okresu od września 1939 r. do lipca 1945 r. nie przesłało również żadnych dokumentów archiwalnych.

Po ukonstytuowaniu się Rządu Jedności Narodowej z dniem 1 lipca 1945 r., rozpoczął Urząd swą działalność przy obsadzie personalnej 1 urzędnika organizatora i 1 pracownika rewizyjnego.

Zadaniem tych 2 pracowników byłych urzędników celnych przedwojennych, było wyszukanie odpowied-

niego pomieszczenia dla Urzędu na dworcu kolejowym, Urzędzie Pocztowym Przemyśl, przygotowanie druków i innych materiałów potrzebnych do rozpoczęcia pracy.

Do zakresu działania Urzędu jako specjalnej gałęzi administracji państwowej, przy nowych zadaniach powyższej polityki celnej, której wyrazem winno być ustawodawstwo celne , nie zostały jeszcze wyraźnie sprecyzowane zasady a to z uwagi na niemożność przyspieszenia na tym odcinku procesów stabilizacyjnych.

Administracja celna spełnia ważną i bardzo doniosłą rolę w całokształcie zagadnień państwowych. Nakłada ona na Urzędy Celne prócz kontroli ruchu osobowego na granicy, również obowiązek ścisłej kontroli w zakresie obrotu towarowego z zagranicą przede wszystkim ze względu na całkowitą obecnie reglamentację tego obrotu i statystykę handlu zagranicznego, a także z uwagi na monopole państwowe, bezpieczeństwo państwowe, zdrowie publiczne, ochronę zwierząt i roślin, a także na kontrolę obrotu dewizowego.

Aby ciążące na Urzędzie Celnym obowiązki zostały wobec Państwa wypełnione, Urząd pracę swoją wykonuje na podstawie następujących ustaw i przepisów :

1/ Prawa celnego / Dz.U.R.P. Nr. 84 z 1933 r./
2/Przepisów wykonawczych do prawa celnego Dz.U.R.P. Nr.90 z 1934 r.
3/ Instrukcji Instrukcji manipulacyjnej Dzien. Urzęd. Min. Sk. Nr.5 z 1935 r.
4/ Instrukcji kolejowo-celnej Dzien. Urzęd. Min. Sk. Nr.17 z 1935 r.
5/ Instrukcji pocztowo-celnej
6/ Instrukcji kancelaryjnej i archiwalnej
7/ Instrukcji gospodarczej
8/ Instrukcji rachunkowej
9/ Ustawie karnej skarbowej
10/ Taryfie celnej
11/ Przepisach o międzynarodowych umowach sanitarno-weterynaryjnych
12/ Rozporządzeniu o odprawie środków przewozowych
13/ Ustawie dewizowej
14/ Ustawie o statystyce celnej
15/ Przepisach o małym ruchu granicznym.

Z końcem października 1945 r. obsada Urzędu wynosiła 2 pracowników. Ruch towarowy wzmagał się z każdym dniem, a Urząd ciągle jeszcze nie mógł znaleźć pomieszczenia dla siebie na dworcu kolejowym. Sprawy urzędowe załatwiane były w prywatnym mieszkaniu organizatora.

Równocześnie w październiku zorganizowany został „Oddział Pocztowo-Celny" w budynku pocztowym dla odprawy przesyłek z darami tak zw. U.N.R.A.

Z dniem 1.XI.1945 r. Urząd zajął pomieszczenie przeznaczone przez P.K.P., po opróżnieniu go przez majora sowieckiego, składające się z 5 pokoi i rozpoczął normalną pracę.

Duże trudności piętrzyły się przed nim, aby mógł spełniać zadania polegające na dokładnym ujęciu przechodzących i wychodzących towarów. Pociągi prowadzili i obsługiwali wojskowi radzieccy po torze szerokim aż do Katowic. Walka z przemytnictwem jako jednym z głównych zadań była szczególnie ciężka. Szczególnie rozwijał się wymyt polskich towarów do Z.S.R.R.

W roku 1947 wzrosła obsada Urzędu do liczby 50 pracowników. Pracownicy dzielili się na urzędników i tak zwanych dozorców skarbowych. W listopadzie 1947 r. część Urzędu, a mianowicie dział rewizyjno-kontrolny, przeniósł się do Żurawicy, dlatego, że po uruchomieniu normalnego toru i wprowadzeniu polskiej służby kolejowej, zaszła potrzeba przeładunku towarów z wagonów szerokich do normalnych, a na stacji w Przemyślu brak było odpowiednich urządzeń / specjalne rampy, dźwigi, magazyny/. Oddział w 3 partiach dyżurów czynny jest nieprzerwanie przez całą dobę. Ponieważ część odprawianych pociągów po odprawie celnej w Żurawicy i pociągi tranzytowe przechodziła przez stację P.K.P. Bakończyce do Z.S.R.R., przeto dla zabezpieczenia interesów Skarbu Państwa utworzony został osobny Oddział w Bakończycach.

Działalność Oddziału polega na zbadaniu, czy wszystkie towary wychodzące za granicę zostały poddane odprawie celnej, przeprowadzeniu rewizji zewnętrznej pociągów oraz rewizji obsługi kolejowej pod względem celnym i dewizowym.

W przywozie z Z.S.R.R. sprawdzanie z wykazem pociągowym, przekazaniem do ostatecznej odprawy Oddziałowi w Żurawicy i przeprowadzaniu rewizji u obsługi kolejowej.

Po ostatecznym uregulowaniu granicy na linii Przemyśl-Lwów, został otwarty drugi Oddział Urzędu w Medyce. Działalność jego jest podobna do zakresu działania Oddziału w Bakończycach z tym, że na linii tej jest znacznie większy ruch pociągów.

Oddział Urzędu Pocztowo Celnego został zlikwidowany z dniem 31.XII.1950 r. Działalność więc Urzędu Celnego w chwili obecnej, t.j. 15 kwietnia 1952 r. rozciąga się na terenie od Żurawicy Rozrządowej po Medykę i Hermanowice – Urząd zatrudnia 58 pracowników.

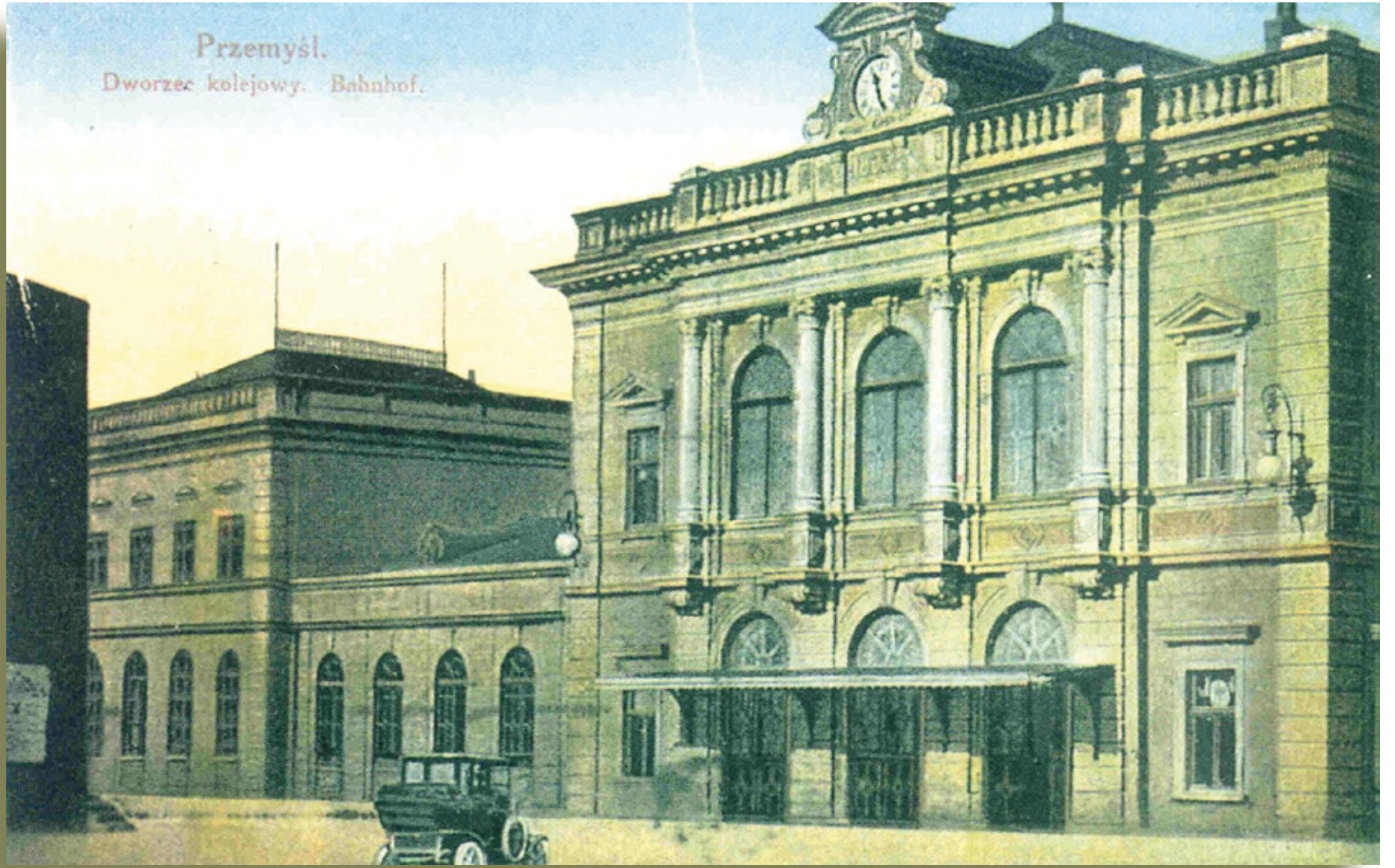
Archiwum mieści się przy Urzędzie w Przemyślu i obejmuje czas jego organizacji, wydawane zarządzenia i inne instrukcje.

Dane statystyczne przedkłada się bezpośrednio Ministerstwu Handlu Zagranicznego, jako swojej najwyższej władzy przełożonej w Warszawie, a od 1 lipca 1952 r.„Zarządowi Ceł" przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1952 r.

Naczelnik Urzędu
Musielski Władysław

Dokument odkryła i przekazała redakcji
Małgorzata Eisenberger - Blacharska
Rzecznik Prasowy IC Przemyśl



Fotografia dworca kolejowego w Przemyślu z 1920 roku.
Tutaj mieścił się przemyski Urząd Celny.
O historii Urzędu wewnątrz numeru.